

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł
Łódź
czwartek
27 kwietnia
1950 r.

Rok VI
Nr 115
(1737)

Program obchodu 1 Maja w Łodzi

Uroczystości związane z obchodem 1 Maja w Łodzi poprzedzą akademie: Centralna, Młodzieżowa i Kobieca, oraz Akademii w zakładach pracy.

Akademia młodzieżowa

odbędzie się w sobotę, dnia 29 kwietnia br. o godz. 17.00 w sali „Ogniska”, ul. Moniuszki 4a.

Akademia kobieca

odbędzie się 29 kwietnia br. o godz. 16.00 w sali Filharmonii, ul. Narutowicza 20. Część artystyczna w wykonaniu zespołu wokalnego i orkiestry pod dyr. Aleksandra Tarskiego oraz solistów.

Centralna akademii 1-Majowa

W niedzielę, dnia 30 kwietnia br. o godz. 16.00 w hali Z.S. „Wiókniarza” (Wima) ul. Armii Czerwonej 80/82, odbędzie się wielka, uroczysta **CENTRALNA AKADEMIA 1-MAJOWA**, zorganizowana przez Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi. Referat na Akademii wygłosi z-ca członka Komitetu Centralnego, I Sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR — ob. Paweł Wojas. W części artystycznej wystąpi Orkiestra Państwowej Filharmonii w Łodzi pod dyr. Włodzimierza Ormickiego, 500-osobowy chór i orkiestra Zw. Zaw.

Wiókniarzy pod dyrektcją ob. Kozłowski, zespoły świetlicowe oraz artyści sceni łódzkiej.

Komitety Pierwszomajowe w zakładach pracy organizują w dniach poprzedzających 1 Maj własne lokalne Akademii, na których po przemówieniu przedstawicieli PZPR, odbędzie się występy artystyczne.

Wszystkie Instytucje, budynki zakładów pracy, wystawy sklepowe i domy mieszkalne należy udekorować już w dniu 29 kwietnia.

Organizacja pochodu pierwszomajowego

W dniu 1 Maja robotnicy i pracownicy wszystkich zakładów pracy, instytucji państwowych, samorządowych i społecznych, rzemieślnicy i spółdzielni zbierają się w swoich zakładach pracy o godz. 8 rano (młodzież, sportowcy i inne grupy specjalne mają swoje odrębne terminy i miejsca zbiórek, wyznaczone przez ich kierownictwa).

Z zakładów pracy załogi przemaszerują w sposób zorganizowany pod kierownictwem komendanta zakładu szóstkami na miejsce zbiórek, wyznaczone przez komendaturę danej dzielnicy, skąd cała kolumna dzielnicowa wmaszeruje na plac rejonu podaną trasą. Na czole każdego zakładu idzie poczet sztandarowy partyjny, Rady Zakładowej, oraz transparent (lub tablica), uwidaczniający nazwę zakładu pracy. Koło Łigi Kobiet maszeruje w ramach kolumny zakładu oddzieloną grupą wraz ze swoim sztandarem.

Punkty zborne dla rejonów

REJON — (MŁODZIEŻOWY) — AL. KOŚCIUSZKI I UL. BANDURSKIEGO

Młodzież zbierze się w zakładach pracy, instytucjach i szkołach, koła zaś terenowe przy lokalach organizacyjnych o godz. 6.30 rano, skąd wymaszeruje zorganizowanie na swój podpunkt dzielnicowy. Wyznacza się dla poszczególnych zakładów pracy i szkół znajdujących się w zasięgu dzielnicy Z.M.P. następujące punkty zbiórek i następujące trasy przemarszu z tych podpunktów na rejonowy plac zbiórek (Al. Kościuszki, ul. Bandurskiego):

1. Plac Niepodległości — zbiera się młodzież ZMP i inna z zakładów pracy i szkół znajdujących się w zasięgu dzielnicy ZMP Górna, Górna Prawa, Ruda Pab.
2. Trasa przemarszu na rejonowy plac ziórek: Pl. Niepodległości, Wólczańska, Zwirki, Al. Kościuszki. Czoło zatrzymuje się 50 m od ul. Bandurskiego.
3. Pl. Wigury w odcinku od Sienkiewicza do Kilińskiego — młodzież z dzielnicy ZMP Górnej Lewej, Przemarsz — ul. Wigury, Zwirki, Al. Kościuszki. Grupę na plac wprowadzi wytypowany łącznik.
4. Pl. Tytmienieckiego w odcinku od ul. Kilińskiego do Bocznej — młodzież z zakładów PZPB im. J. Stalina. — Trasa przemarszu — ul. Boczna, Sienkiewicza, Wigury, Zwirki, Al. Kościuszki. Na plac ziórek maszeruje z dzielnicą Górna Lewa.
5. Plac 9 Maja — młodzież z dzielnicy ZMP Śródmiejska Prawa. Trasa przemarszu Żeligowskiego, Struga, Gdańska, Kopernika, Wólczańska do Bandurskiego. Czoło zatrzymuje się przy ul. Bandurskiego i wmaszeruje na plac na polecenie Komendanta.
6. Plac przy ul. Ogrodowej (obok Województwa) — młodzież z Dzielnicy ZMP Staromiejska, Bałuty. Trasa przemarszu ul. Zachodnią, Prawa strona ulicy Al. Kościuszki. Czoło zatrzymuje się 100 m od ul. Bandurskiego.
7. Plac Al. Kościuszki — róg Legionów — młodzież z Dzielnicy ZMP Śródmiejskiej. Przemarsz lewą stroną na Al. Kościuszki. Grupę wprowadzi na plac wytypowany łącznik.
8. Boisko DKS ul. Nawrot młodzież z Dzielnicy ZMP Widzew i Śródmiejska Lewa. Trasa przemarszu ul. Nawrot, Zamienhofa, Wólczańska, Zwirki, Czoło zatrzymuje się przed placem na Al. Kościuszki.
9. Ulica Gdańska (obok Politechniki Łódzkiej) — młodzież akademicka, profesorowie i pracownicy nauki wyższych uczelni. Trasa przemarszu ul. Zwirki. Grupę wmaszeruje na plac, gdzie ustawi ją Komendant placu.
10. Organizacja Sportowców zbierają się w parku Poniatowskiego (obok Atelleru Filmu Polskiego i PSTP), Przemarsz ul. Bandurskiego (Grupa sportowców, która zbiera się obok hali PKS ul. Skorupki łączy się do godz. 8.00 z grupą w parku Poniatowskiego).

Motocykliści — na ul. Zeromskiego od ul. Kopernika do ul. Bandurskiego. Wszystkie grupy młodzieżowe z podpunktów Dzielnicowych winny wyruszyć w takim czasie, aby nie później niż na godzinę 8.00 zebrać się na rejonowym punkcie ziórek. Wymarsz z rejonowego punktu odbędzie się o godz. 9.00 w następującej kolejności: czołówka młodzieżowa, kolumna sportowa, poszczególne kolumny młodzieżowe. Motocykliści przejadą ulicą Bandurskiego do Piotrkowskiej dopiero za kolumną chłopską. Na plac i przyległe do niego ulice wpuszczane będą jedynie zwarte kolumny przybywające z dzielnicowych podpunktów.

(Ciąg dalszy na stronie 3)

Sejm uchwalił: 1 Maj - świętem państwowym

Utworzenie Urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki

WARSZAWA, 26. 4. — 80 posiedzenie Sejmu otworzył wicemarszałek Barcikowski, przewodniczący udzielił głosu posłowi Kubiakowi (PZPR), który złożył sprawozdanie komisji o poselskim projekcie ustawy o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym, zamieszczonym we wniosku klubu poselskiego (PZPR).

W głosowaniu, przy burzliwych odczaszkach całej Izby, Sejm uchwalił jednogłośnie w drugim i w trzecim czytaniu ustawę o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym.

W następnym punkcie porządku referował projekt ustawy o utworzeniu urzędu Ministra Szkół Wyższych i Nauki. Do zakresu zadań urzędu

Ministra Szkół Wyższych i Nauki wchodzić winny według projektu ustawy:

1. organizacja nauki, popieranie badań naukowych oraz upowszechnianie zdobytych wiedzy,
2. planowanie sieci i organizacji szkół wyższych, sprawy programów nauczania oraz sprawy kadr naukowych i kadr wykładowców wyższych uczelni,
3. sprawy nadzoru i zarządu szkołami wyższymi i placówkami naukowobadawczymi oraz
4. sprawy doboru i przygotowania młodzieży do studiów wyższych, jak również zagadnienie opieki nad młodzieżą studiującą.

Wszystkie te zagadnienia wydzielone będą spod dotychczasowych kompetencji ministra oświaty.

Sejm uchwalił projekt ustawy jednogłośnie w drugim i trzecim czytaniu.

(Ciąg dalszy na str. 2.)

PREZYDENT BIERUT do Maurice Thoreza

WARSZAWA, 26.4. Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wystosował do sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thoreza następującą depezę:

Do
Towarzysza Maurice Thoreza
Sekretarza Generalnego
Francuskiej Partii Komunistycznej
Paryż.

Drogi Towarzyszu!

Z okazji 50-lecia Waszych urodzin przesyłam Wam najserdeczniejsze życzenia długich lat zdrowia i pomysłnej pracy dla dobra ludu francuskiego, międzynarodowego ruchu robotniczego i sprawy pokoju.

Imię Wasze, związane jest ściśle ze wspaniałym rozwojem Francuskiej Partii Komunistycznej, która wychowana w duchu marksizmu - leninizmu stała się awangardą ludu pracującego Francji i potężną siłą w służbie postępu i demokracji. W czasie wojny Francuska Partia Komunistyczna prowadziła masy ludowe Francji do walki wyzwoleniczej z okupantem hitlerowskim, a dziś mobilizuje ona je do walki o pokój i niepodległość Waszej pięknej ojczyzny.

Wasze pamiętne słowa, wypowiedziane w imieniu partii ludu francuskiego, że „naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu” stały się groźnym ostrzeżeniem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych i zasłużyły się dobrze sprawie pokoju.

Klasa robotnicza Polski pozdrawia Was jako wiernego ucznia wielkiego Stalina — wodza mas pracujących całego świata. Ceni ona Wasze usilne dążenie do jedności francuskiej klasy robotniczej oraz Waszą konsekwentną walkę przeciwko zdrajcom i odszczepieńcom ruchu robotniczego, przeciwko trockistowsko-titowskim agentom imperializmu.

Masy pracujące Polski widzą w Was niezłomnego orędownika przyjaźni pomiędzy ludem francuskim a ludem polskim, związanymi wspólną walką o pokój i postęp.

Lud polski widzi w Was godnego reprezentanta najlepszych tradycji rewolucyjnych ludu francuskiego, z którego wyszliście i któremu ofiarnie służycie. Lud polski ufa niezłomnej woli ludu francuskiego obrońcy pokoju. Z tą doniosłą walką jednoczą się serdeczne uczucia braterskiej solidarności najszerszych mas narodu polskiego. Jesteśmy przekonani, że Francuska Partia Komunistyczna spełni z honorem swe historyczne zadanie w tej walce dla dobra Francji i wszystkich narodów miłujących pokój.

Bolesław Bierut
Przewodniczący
Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej

„Dziennikarze“ z zachodu szpiegami na wschodzie

BUKARESZA, 26.4. Dnia 25 bm. przed sądem wojskowym w Bukareszcie rozpoczął się proces przeciwko grupie szpiegów i zdrajców, którzy pracując w amerykańskiej i brytyjskiej służbie informacyjnej w Bukareszcie uprawiali działalność szpiegowską wymierzoną przeciwko Rumuńskiej Republice Ludowej.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchiwania pod sądnych, którzy przyznając się do winy potwierdzili zeznania złożone w śledztwie.

Zeznania oskarżonych zdemaskowały korespondenta agencji Associated Press w Bukareszcie Kirschea oraz korespondenta izraelskiej agencji prasowej Pone jako agentów i szpiegów pozostających na służbie wywiadu angielskiego i amerykańskiego. W związku z powyższym prokurator wydał polecenie aresztowania obu korespondentów.

Na wtorkowym posiedzeniu sądu ustalono również, że poselstwo szwajcarskie oraz były poseł Szwecji w Bukareszcie zamieszani są w nielegalny wywóz walut i kosztowności z Rumunii.

Port w Antwerpii zamartł

Strajk dokerów trwa

BRUKSELA, 26. 4. — Mimo represyj ze strony policji i żandarmerii oraz obecności zmotywowanych oddziałów wojska, praca w porcie antwerpskim całkowicie zamartł. Władze aresztowały 13 przywódców komitetu akcji robotników portowych, w tym deputowanego komunistycznego van den Brandena. Fakt ten nie osłabił jednak woli uczestników strajku prowadzenia walki aż do zwycięstwa.

Strajkiem kieruje komitet, w którego skład wchodzi przedstawiciele komunistycznych, socjalistycznych i chrześcijańskich związków zawodowych. Komitet strajkowy otrzymuje depezę z wyrazami solidarności od załóg fabrycznych, organizacji kobiet i ruchu oporu oraz stowarzyszeń kulturalnych i naukowych ze wszystkich prowincji Belgii.

stycznych i katolickich związków zawodowych. Jeden z przedstawicieli strajkujących robotników oświadczył, że metody władz belgijskich nie różnią się od metod, stosowanych ongiś przez hitlerowców.

Komunistyczna partia Belgii w apelu do belgijskich mas pracujących napiewnowała faszystowskie metody władz belgijskich. Metody te — głosi apel — zmierzają do zastraszenia klasy robotniczej oraz przygotowania powrotu Leopolda III — kandydata na dyktatora z łaski amerykańskich podżegaczy wojennych.

Komunistyczna partia Belgii wzywała wszystkich ludzi pracy, by po parły materialnie i moralnie akcją robotników portowych Antwerpii przez organizowanie zbiórek pieniężnych i manifestacji oraz strajków na znak solidarności z robotnikami portowymi.

(Strajk w Antwerpii wybuchł — jak pisaliśmy wczoraj — na znak protestu przeciwko skierowaniu broń amerykańskiej do portów belgijskich oraz przeciwko próbom przeformowania powrotu b. króla Leopolda na tron. Strajkujący wysunęli również postulaty ekonomiczne).

Przyjęcia u Prezydenta RP

WARSZAWA, Dnia 26 bm. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze ambasadora R. P. w Pekinie — ob. Juliana Burgina.

Dnia 26 bm. Prezydent R. P. przyjął w Belwederze na audyencji pożegnanej dotychczasowego ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie — p. Donald St. Clair Gainera.

Sandor Ronai przewodniczącym Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej

BUDAPESZA, 26.4. Wszystkie środowiska dziennikarzy poranne zamieściły następujący komunikat węgierskiej agencji telegraficznej:

Arpad Szakasits przesłał do przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego następujące pismo:

„Komunikuję że ze względu na stan mego zdrowia zrzekam się stanowiska przewodniczącego Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej.

(—) Arpad Szakasits
Budapeszt, dnia 25 kwietnia 1950 r.“

podległości, na posiedzeniu z dnia 25 kwietnia omówiło sprawę rezygnacji Arpada Szakasitsa i postanowiło zaproponować Zgromadzeniu Narodowemu mianowanie na stanowisko przewodniczącego prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej ministra handlu zagranicznego Sandora Ronai.

Minister handlu zagranicznego Sandor Ronai jest członkiem KC i biura politycznego Węgierskiej Partii Pracujących. Robotnik budowlany z zawodu, brał on udział począwszy od 1911 r. w ruchu robotniczym. Po wyzwoleniu kraju, jako członek władz centralnych partii socjal-demokratycznej, został ministrem w lipcu 1945 r. i od tego czasu wchodził w skład rządu.

Porozumienie i jego pełna realizacja

Rząd od początku stawiał tezę, że nie ma i nie może być w Polsce podziału na wierzących i niewierzących, ponieważ wszystkich, uczciwych, patriotycznie nastawionych Polaków, bez względu na ich stosunek do spraw wiary, łączy dziś wspólna praca dla dobra Ludowej Ojczyzny.

Stanowisko naszego Rządu w tej sprawie podzielają najszersze masy ludowe Polski. Dały one skuteczny odpór wszelkim próbom wzniecania waśni na tle religijnym i przeciwstawiły się zdecydowanie usiłowaniu zmierzającym do wytworzenia szkodliwych linii podziału w naszym społeczeństwie. Zawarte porozumienie jest wyrazem niepodważenia tych prób i usiłowań, mających na celu zahamowanie tempa naszego budownictwa, prób i usiłowań inspirowanych przez wroga Polsce czynników zagraniczne. Porozumienie to jest wynikiem konsekwentnej polityki Rządu w stosunku do wierzących, daje świadectwo jej słuszności i realizmu.

Do zawarcia układu przyczynił się także rosnący na siłę ruch księży - patriotów. Ich walka o uregulowanie stosunków między Państwem a Kościołem na platformie zgodnej z racją stanu Polski Ludowej spotkała się z szerszym echem wśród wierzących i odegrała swą rolę w wytworzeniu sytuacji, w której doszło do podpisania porozumienia. Zapewniając Kościołowi szereg uprawnień, z których i przedtem korzystał — porozumienie nakłada nań obowiązki nauczania w duchu „poszanowania

prawa i władzy państwowej”, jak również nawoływania wiernych do „wzmoczonej pracy nad odbudową kraju i podniesieniem dobrobytu narodu”. Wiąże się z tym także pkt. 6 porozumienia, w myśl którego „Episkopat wyraża duchowieństwu, aby nie przeciwstawiało się rozbudowie spółdzielczości na wsi”.

Przystąpiliśmy już do socjalistycznej przebudowy wsi do zakładania spółdzielni produkcyjnych. Tym wielkim problemem być będzie jeszcze przez szereg lat wieś polska i cały kraj. Zobowiązanie Episkopatu w sprawie zakazu jakichkolwiek wystąpień ze strony duchownych przeciw spółdzielczości, utrudni wrogiom klasowym i obcym agentom nadużywania Kościoła i religii do walki przeciw spółdzielczości produkcyjnej na wsi.

Porozumienie z 14 kwietnia odpowiada istotnym potrzebom naszego kraju, wzmacnia jego siłę. I dlatego właśnie wrogi nam ośrodki za granicą będą się starały za wszelką cenę nie dopuścić, aby było ono realizowane przez duchowieństwo. Koła watykańskie orientujące się na rewizjonistów niemieckich nie szczędzą wysiłków, aby taki cel osiągnąć. Wroga propaganda w dalszym ciągu judzi i rzuca oszczerstwa na temat położenia Kościoła w Polsce.

Realizacja porozumienia stanowić będzie przełom w stosunkach między hierarchią kościelną a Państwem. Lojalnej i pełnej realizacji zawartego porozumienia oczekuje społeczeństwo od Episkopatu.

„Trybuna Ludu”

Ustawa o właściwości sądów polskich w sprawach rozwodowych małżeństw mieszanych polsko-niemieckich

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W dalszym ciągu porządku dziennego Izba uchwaliła 5 projektów ustaw rządowych z poprawkami odpowiednich komisji:

Pos. Kisiel (ZSL) zreferował projekt ustawy o zgłaszaniu zobowiązań wobec zagranicy oraz znajdujących się w kraju mienia cudzoziemców. Projekt ustawy ma na celu ułatwienie, ścisłej kontroli należności cudzoziemców w kraju oraz znajdującego się u nas mienia cudzoziemskiego.

Pos. Jodłowski (SD) zreferował rządowy projekt ustawy o właściwości sądów polskich w niektórych sprawach o rozwód. Ustawa dotyczy ok. 50 tys. osób, przeważnie kobiet, zamieszkałych na Ziemiach Zachodnich oraz na Śląsku, których małżonkowie nie nabyli obywatelstwa polskiego i znajdują się poza granicami Polski. W tych wszystkich przypadkach faktycznego rozdziału małżeństw mieszanych narodowościowo, w których strony posiadają odrębną przynależność państwową i od kilku lat odrębne miejsce zamieszkania, utrzymywanie związków małżeńskich, w braku perspektyw na ich wznowienie — nie ma z reguły racji bytu.

Projekt ustawy zmienia niekorzystną dla obywateli polskich sytuację, w której sądy polskie pozbawione były uprawnień do rozpatrywania spraw rozwodowych w podobnych wypadkach. Jednocześnie sądy niemieckie rozpatrują tego rodzaju sprawy i wydają wyroki orzekające rozwód, wyroki te jednak dotychczas nie miały siły prawnej na

terenie Polski w braku odpowiedniej umowy międzynarodowej. Wejście w życie nowej ustawy umożliwi uregulowanie spraw rozwodowych małżeństw mieszanych.

Pos. Górny (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o likwidacji Drogowego Funduszu Pożytkowego.

W dwu ostatnich punktach porządku dziennego referentem był pos. Jonski (SD). Składając sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zaniechaniu postępowania karnego w sprawach o niektóre przestęp-

stwa dewizowe i skarbowe, referent stwierdził, że ustawa ta przyjmuje za podstawę zaniechanie wszelkich kroków w ramach postępowania karnego przeciwko tym, którzy przy dokonywaniu zgłoszeń walut zagranicznych, dewiz lub metalu szlachetnych, znaleźli się w sytuacji wskaźującej na kolizję z przepisami dewizowymi. Drugi projekt zmienia dekret o podwyższeniu grzywien, kar pieniężnych, kar porządkowych i na więzów.

Na tym 80 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego zostało zamknięte.

Przodownicy pracy PGR i TOR odznaczeni orderem „Sztandar Pracy”

WARSZAWA, 26. 4. — Prezydent R. P. nadał 13 czołowym przodownikom pracy w rolnictwie wysokiego od znaczenia za wybitne zasługi produkcyjne, 9 pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych i 4 pracowników Technicznej Obsługi Rolnictwa otrzymała ordery „Sztandar Pracy” 2 klasy. Uroczysta dekoracja 7 spośród nich nastąpiła w dniu 26 bm.

W imieniu Prezydenta R. P. dekoracji dokonał minister rolnictwa i R. R.

Większość odznaczonych robotników PGR wyróżniona została za wybitne wyniki w dziedzinie hodowli.

Spośród 4 odznaczonych przodowników Technicznej Obsługi Rolnictwa znajduje się ob. Finke — kierownik oddziału w zarządzie głównym TOR w Łodzi.

Ponad 14.000 strajkujących w porcie londyńskim

LONDYN 26.4. Oficjalny komunikat władz portowych stwierdza, że w środę w godzinach południowych ogólna liczba strajkujących dokerów wynosiła 14.441 osób, czyli więcej niż połowę ogólnej liczby robotników zatrudnionych w dokach. Na 81 statkach przerwano całkowicie prace. Przy 23 statkach pracowało 3.446 żołnierzy.

Sytuacja strajkowa zaostrzyła się. W razie trwania strajku, liczba żołnierzy sprowadzonych do portu będzie powiększana o tysiąc dziennie. Władze portowe grożą wydaleniem z pracy wszystkich strajkujących.

Na masowym wiecu strajkujących robotników portowych, należących do

różnych związków odrzucono wszystkie kompromisowe propozycje władz związkowych. Uchwalono natomiast jednomyślnie rezolucję komitetu strajkowego, która stwierdza, że dokerzy nie powrócą do pracy zanim nie zostanie zarządzane ogólne głosowanie w sprawie decyzji o wydaleniu ze związku trzech dokerów. W godzinach wieczornych odbył się wiec kierowców samochodów ciężarowych, którzy oświadczyli, że nie pozwolą na używanie ciężarówek przez żołnierzy pełniących rolę lamistrajków.

Masowy wiec protestacyjny dokerów odbył się w asyście silnych oddziałów policji.

Tragiczny los robotników polskich we Francji

GENEWA, 26.4. Jak donoszą z Paryża, 86-letni metalowiec polski Zygmunt Baka poniósł śmierć w nieszczęśliwym wypadku w stalowni Wisbergues (Pas de Calais).

W momencie, gdy grupa robotników zatrudniona była przy demontażu walców, zerwała się jedna z lin podtrzymujących ruchomy most o wadze 800 kilogramów, który przygniół Zygmunta Baka.

Zmarły osierocił żonę i małe dziecko.

Prognoza pogody

WARSZAWA. W ciągu dnia częściowo wzrost zachmurzenia z opadami przelotnymi pochodzenia burzowego. Dniem temperatura maksymalna do 13 st. Od zachodu kraju stopniowe ochłodzenie. Wiatry słabe początkowo z kierunków zmierzających, później umiarkowane lub dość silne z kierunków południowych i południowo-zachodnich.

Górnik polski Jan Kotyla, który od dłuższego czasu cierpiał na zawodową chorobę górników pylicę, nie mając możliwości leczenia się, popełnił samobójstwo w swym mieszkaniu w Mericourt-Sous-Lens.

56-letni górnik polski Jan Soja, który z powodu choroby pozostawał bez środków do życia, popełnił samobójstwo w Berlin (Pas de Calais).

Świat cały pokryje sieć Komitetów Obrońców Pokoju

Manifest SFZZ na święto 1 Maja

GENEWA, 26. 4. — Światowa Federacja Związków Zawodowych ogłasza manifest na 1 Maja 1950 roku. Pracujący całego świata — czytamy w manifeste — na wezwanie SFZZ podpiszą masowo 1 Maja uroczyste oświadczenie stałego komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, przyjęte na ostatniej sesji sztokholmskiej.

Tak więc międzynarodowy dzień pracy będzie również międzynarodowym dniem pokoju. Imperjaliści amerykańscy — głosi manifest, — którzy zmierzają do trzeciej wojny światowej cofną się przed potężną zaporą ludów z klasą robotniczą na czele, posiadającą stanowczą wolę zadania tym przygotowaniom porażki.

Pracujący tworzą w miejscu swej pracy komitety obrony pokoju, których sieć pokryje cały świat. Ludy wielkiego Związku Radzieckiego, który jest bastionem pokoju i krajów demokracji ludowej, ujęły swe losy we własne ręce i budują nowe szczęśliwe życie. Ludy te, stanowiąc trzecią część ludzkości, spoglądają w przyszłość ze spokojem i pewnością. Są one potężnym oparciem sił demokracji i postępu, a ich organizacje zawodowe znajdują się w pełnym rozkwicie.

Rząd RP uważa za niecelową dalszą przynależność do FAO

WARSZAWA, 26.4. Ambasador RP w Waszyngtonie Józef Winiewicz wręczył dyrektorowi generalnemu FAO (organizacji dla spraw żywienia i rolnictwa) notę, w której czytamy m. in.:

Przystępując do FAO, Rząd RP byłby nadziej, że organizacja ta, zgodnie ze swym statutem, będzie rozwijała działalność, zmierzającą do podniesienia poziomu żywienia i stopy życiowej ludności krajów członkowskich, do usprawnienia produkcji i dystrybucji artykułów rolniczych i spożywczych oraz do polepszenia warunków bytu ludności wiejskiej.

innych krajów Europy Wschodniej. Świadczy o tym dobitnie fakt odmówienia Polsce przydziału zboża z rynku światowego w 1947 roku. Tylko dzięki braterskiej i bezinteresownej pomocy ZSRR, który dostarczył nam wówczas znacznych ilości zboża, mogliśmy przetrwać ten ciężki dla nas okres.

Wobec przytoczonych wyżej faktów, Rząd RP uważa dalszą swą przynależność do FAO za niecelową i, zgodnie z art. 19 konstytucji FAO, zgłasza niniejszym swoje wystąpienie.

Manifest opisuje oplakane warunki bytu 45 milionów całkowitych bezrobotnych i dziesiątki milionów bezrobotnych częściowo w krajach kapitalistycznych i kolonialnych. Wielkie ruchy strajkowe, poprzez które pracujący pragną wywalczyć polepszenie swej ciężkiej dolnej wywołują dzikie represje policyjne. Zaostrza się walka pracujących z ich odwiecznymi wrogami — kapitalistami.

Manifest SFZZ kończy się słowami: „Jednoczcie się w walce o pokój, o demokrację i o dobrobyt pracujących! Niech żyje 1 Maj, dzień skupienia sił klasy robotniczej całego świata!”

Wokół porozumienia między Rządem a Episkopatem

Wypowiedź przeora zakonu Bernardynów — „Sprawa niewątpliwa”

„Nowiny Rzeszowskie” zamieściły list ks. Jeremiasza — przeora zakonu Bernardynów w Rzeszowie. 65-letni przeor pisze:

„Porozumienie... wskazuje, że wbrew upartym twierdzeniom, nie nie przeszkadza duchowieństwu pracować nad religijnym wychowaniem społeczeństwa... Uważam 3 punkt porozumienia za bardzo słuszny. W granicach naszego kraju powinno się formować diecezje polskie, lecz nigdy zagranica nie powinna i nie może mieć władzy nad nami. Chcemy pracować nad sobą i dla siebie w granicach naszego państwa.

Nie znając potrzeb naszego kraju i społeczeństwa, zagranica może nam tylko narzucić swoją wolę, często sprzeczną z potrzebami naszego społeczeństwa. Dlatego punkt o zmianie biskupstwa rezydencjalnych na stałe ordynariaty biskupie jest jednym z najbardziej słusznych.

W związku z tym powinniśmy zwalczyć z całą ostrością wszelkie antypolskie i rewizjonistyczne wystąpienia części kleru niemieckiego”. Ksiądz przeor Jeremiasz stwierdza również, że dążenia

rządu do przeobrażenia wsi, zasady budownictwa spółdzielni, są w pełni zgodne z etycznymi założeniami kościoła.

Mówiąc o konieczności zmobilizowania społeczeństwa w walce o pokój przeor stwierdza:

„Uchwały sztokholmskiej sesji Światowego Kongresu Obrońców Pokoju należy wpoić w każdego uczciwego człowieka, któremu bliska jest sercu odbudowa kraju. Wokół tej uchwały i manifestu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju należy zmobilizować cały naród, by w codziennej pracy nad odbudową Polski wzmacnić siły pokoju.

Spodziewamy się od biskupa pisma, według którego będziemy realizować porozumienie w pracy codziennej.

Jest wskazanym, by pismo takie dotarło jak najszybciej do duchownych, gdyż sprawa naszych ziem zachodnich i sprawa pokoju leżą na sercu każdego Polaka, wierzącego i niewierzącego”.

Przeor Zakonu Bernardynów w Rzeszowie O. Jeremiasz

„Słowo Powszechne” z dnia 25 kwietnia rb. zamieszcza artykuł Pawła Jasienicy pt.: „Sprawa niewątpliwa”. Artykuł omawia 3 i 4 punkt porozumienia między Rządem a Episkopatem. Punkty te dotyczą administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i zwalczania rewizjonistycznych wystąpień części kleru niemieckiego.

„Episkopat polski — pisze Paweł Jasienica — zobowiązał się do rzeczy wielkiej lecz trudnej...”

Autor wskazuje dalej, iż w Niemczech zachodnich znajdujących się pod władaniem finansjery amerykańskiej, szerzy się wroga obowoiwojny i demokracji propaganda że częścią jej jest propaganda rewizjonistyczna.

„Kampanię rewizjonistyczną — stwierdza autor — usiłuje się poprzeć autorytetem — katolicyzmu”.

„Rozważywszy to wszystko — czytamy dalej w artykule — postaramy się wyobrazić sobie jaki efekt może odnieść autorytatywne stwierdzenie polskiej hierarchii kościelnej, że „prawa ekonomiczne, historyczne, kulturalne, religijne jak i sprawie-

dlwość dziejowa wymagają aby Ziemie Odzyskane na zawsze należały do Polski”.

Stwierdzenie, to mówiąc całkiem bez przesady zmierzającą drogą do unicestwienia teorii o moralnej słuszności żądań Adenauera, tudzież jego politycznych adherentów. Tak więc i pod tym względem dokument kwietniowego porozumienia posiada wagę niezwykłą. Wzmocnia mianowicie naszą międzynarodową pozycję i wytrąca z ręki przeciwnika argument, którym dotąd szermowano bez żadnych skrępowań”.

Podkreślając, że reakcyjna propaganda rewizjonistyczna będzie się starała osłabić efekt zobowiązania polskich biskupów, autor artykułu pisze:

„Należy z całym naciskiem stwierdzić, że Episkopat postanowił zabiegać u Stolicy Apostolskiej o to by podnosząc istniejące administracje do rangi normalnych biskupstw, stwierdziła, że repolonizacja i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich jest faktem nieodwracalnym. Każdy w ogóle polski katolik ma prawo i obowiązek czynić co w jego mocy, by się do spełnienia tego celu przyczynić”.

Program obchodu 1 Maja w Łodzi

Koncert popularny poświęcony utworom Z. Noskowskiego

W piątkowym Koncercie Państw. Filharmonii (28 b.m., godz. 19.30) wezmą udział chóry: „Im. Moniuszki”, „Harmonia” i „Lira” oraz soliści: W. Kuźmińska (sopran) i E. Szyński (tenor). Dyryguje Roman Mackiewicz. W programie utwory Noskowskiego: Polonez elegijny, ballada „Jasio”, uwertura „Morskie Oko”, poemat symfoniczny „Step” i pieśni. Ceny miejsc zredukowane o 50%. Kasa czynna w godz. 10 - 13 i 17 - 19.30.

Ludwik Solski rozpoczął jubileuszowy 75 rok pracy scenicznej

Mistrz Ludwik Solski rozpoczął swój jubileuszowy 75 rok pracy scenicznej od występów w Teatrze Miejskim w Gliwicach w komedii Fredry „Pan Jowialski”.

Przed rozstrzygnięciem Olimpiady Matematycznej

W przeddzień Święta Oświaty, w dniach 29 i 30 kwietnia 1950 r., odbędą się w Warszawie, w liceum im. S. Batorego, końcowe zawody eliminacyjne Olimpiady Matematycznej dla uczniów szkół średnich z całego kraju.

Olimpiadę Matematyczną zorganizowało Polskie Towarzystwo Matematyczne na zlecenie Mln. Oświaty i ma na celu podniesienie poziomu nauczania matematyki w szkołach średnich, rozbudzenie zamiłowania do nauk matematycznych wśród uczniów szkół średnich i wyłowienie wśród nich talentów matematycznych, których dalszym kształceniem zajmie się państwo. Zawody były trzy-stopniowe: I stopień obejmował rozwiązywanie w domu przez uczniów zadań, które do wszystkich szkół na terenie całego państwa rozsyłał Komitet Główny Olimpiady. II stopień — rozwiązywanie pod kontrolą zadań matematycznych przez zawodników wybranych z powyższych 6 okręgów. Ogółem w Olimpiadzie brało udział ok. 800 uczniów, do zawodów III stopnia wybrano 58 uczniów. Wręczenie nagród odbędzie się w czerwcu br. w Warszawie.

Łańcuch międzynarodowej solidarności zapoczątkowany w Łodzi

(ol) Pracownicy Biura Regionalnego Państw. Kom. Planowania Gospodarczego w Łodzi zainicjowali w ramach czynu 1-majowego akcję ogólnokrajowego funduszu pomocy strajkującym robotnikom portowym krajów imperialistycznych. W związku z tym rzucili następujące wezwanie: „Z okazji Międzynarodowego Dnia Święta Pracy, dla zmanifestowania solidarności z międzynarodowym frontem walki o pokój, deklarując sumę 20.000 zł na rzecz strajkujących robotników portowych krajów marszałowskich, wzywamy pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi do kontynuowania łańcucha wpłat”.

Na Placu Zwycięstwa od godz. 19. koncert orkiestry MZK, pokaz filmu pt. „Wiosna”.

W PONIEDZIAŁEK 1 MAJA
Na stadionie ŁKS „Włókniarz” godzina 15.30 wielka impreza sportowa połączona z zakończeniem II etapu wyścigu kolarskiego Warszawa—Fraga. Zakończenie wyścigu poprzedzą zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych polskich i zagranicznych zawodników.
W Helenowie — zabawa ludowa od godz. 17. W programie: koncert orkiestry i chóru Polskiego Radia, występy popularnych artystów, muzyka taneczna — konferansjerka prowadzi Stanisław Zapiński i Adam Cyprjan.
Na Placu Wolności — zabawa ludowa od godz. 17. W programie: koncert orkiestry Elektrowni Łódzkiej, występy zespołu tańca ludowego, koncert orkiestry i chóru Polskiego Radia, oraz występy artystów, muzyka taneczna — konferansjerka prowadzi Adolf Dymasz.

IMPREZY ROZRYWKOWE
W ramach uroczystości związanych z obchodem 1 Maja odbędą się następujące imprezy rozrywkowe w dniach 30 kwietnia i 1 maja.

W NIEDZIELE, 30 KWIECIA
Na stadionie ŁKS „Włókniarz” o godzinie 12 mecz piłki nożnej ŁKS „Włókniarz” — „Ogniw.Cracovia”. Dla zespołu zwycięskiego Komitetu Obchodu 1 Maja ufundował cenę nagrodę. Na innych boiskach Łodzi — mecze piłki nożnej w ramach rozrywki o Puchar Polski.
W Helenowie — zabawa ludowa od godz. 12. W programie: koncert orkiestry symfonicznej, imprezy dziecięce, koncert orkiestry mandolinistów łódzkiego Radia, występy artystów, muzyka taneczna. Konferansjerka prowadzi Adolf Dymasz i Zygmunt Nowicki.

PREZYDIUM KOMITETU Obchodu 1 Maja w Łodzi

Na Placu Niepodległości od godz. 19 koncert orkiestry Pocztońców, pokaz filmu pt. „Bogata narzeczona”.

ORGANIZACJA MANIFESTACJI GŁÓWNEJ

W odróżnieniu od lat ubiegłych, celem skrócenia postoju kolumn na Rejonowych placach zbiórek, w tym roku czołówka pochodu i młodzież zbierająca się i wyruszająca do manifestacji głównej godzinę wcześniej od terminów zbiórek i wymarszu, wyznaczonych dla kolumn Dzielnicowych. Ponadto, ponieważ na rejonowych placach zbiórek nie będzie wiodów, czas wyekwania i przemarszu kolumn będzie o kilka godzin krótszy.

Na ulicy Stalina, pomiędzy ul. Piotrkowską i Stenkwicza o godz. 8.30 zbierają się: czołówka pochodu, Komitet i Majowy, poczty sztandarowe władz wojewódzkich i grodzkich partii politycznych, Zw. Zawodowców Związku Sam. Chłopskiej i Ligii Kobiet.

Manifestacja rozpoczyna się o godz. 9 rano wymarszem czołówki pochodu z ul. Stalina.

Kolejność kolumn w manifestacji głównej:
Czołówka pochodu, kolumna młodzieży i sportowa, delegacje chłopskie i inne, kolumny przybywające z Rejonowych miejsc zbiórek, które stoworzą na ul. Piotrkowskiej, począwszy od ul. Stalina — Bandurskiego, jedną kolumnę maszerującą 18-tkami.

Rozwiązanie manifestacji nastąpi na Pl. Wolności.
Po zakończeniu manifestacji rozpocznie się defilada Wojska Polskiego ul. Piotrkowską do Bałuckiego Rynku. Trybuna znajdująca się będzie przy ul. Piotrkowskiej 104.

ZARZĄDZENIA PORZĄDKOWE

1. Ul. Piotrkowska od Pl. Wolności do Pl. Niepodległości, ul. Marszałka Stalina od Piotrkowskiej do Pl. Zwycięstwa, ul. Bandurskiego od Piotrkowskiej do Al. Kościuszki będą zamknięte dla grup udających się na miejsce zbiórek. Ruch dozwolony tylko na skrzyżowaniach tych ulic.
2. Pojazdy mechaniczne po godzinie 8 będą mogły się poruszać w zaleganym miejscu zbiórek i na trasie przemarszu kolumn tylko za specjalnym

MRN przemianowała

PZPB Nr 5 na Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego 1 Maja
PZPB Nr 3 na Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego

Wczorajsze nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w udekorowanej sali konferencyjnej miało charakter wybitnie uroczysty. Na porządku dziennym znalazły się dwie sprawy: przemianowania PZPB nr 5 na Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego 1 Maja i PZPB nr 3 na Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Wniosek o nadanie PZPB nr 5 imienia 1 Maja zgłosiła w imieniu klubu radnych PZPB ob. Sulejowa.

— Robotnicy Łodzi — powiedziała radna — wyróżnił się swym poświęceniem i bojowością w obchodach 1-majowych na przestrzeni 60 lat. Wypadki 1-majowe w r. 1892, 1905 i 1936 to chluba proletariatu łódzkiego. Ogromna dojrzałość klasową wykazali robotnicy Włocławka. Dziękuję nim Włocławek otrzymał miano „czerwonego”. W roku bieżący dzień święta pracy staje się świętem państwowym, wskazanym jest aby największe zakłady Włocławka otrzymały zaszczytną nazwę Pierwszego Maja.

Drugi wniosek o przemianowanie PZPB nr 3 na Państw. Zakłady Przem. Baweł. im. Feliksa Dzierżyńskiego przedłożył Radzie również w imieniu PZPB ob. Wróblewski.

Feliks Dzierżyński jest jednym z współorganizatorów Wielkiej Rewolucji Październikowej i pierwszego państwa socjalistycznego na świecie. W związku z 60 rocznicą obchodu 1-Majowego słusznym jest, aby imieniem tego wielkiego

500 BIBLIOTEK dla robotników rolnych

Zw. Zawodowy Rob. i Prac. Rolnych zorganizował przy pomocy Centralnej Rady Zw. Zaw. 500 bibliotek, przeznaczonych dla pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.
W czasie „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy” biblioteki te zostaną przekazane przez przedstawicieli Zw. Zaw. Robotników i Pracowni-

rewolucjonisty nazwać być za kład Geyera, których robotnicy odznaczyli się szczególnym oddaniem i wytrwałością.

Obydwa wnioski uchwalone zostały przez Radę jednogłośnie.

W imieniu załóg zakładów przemawiali: przew. Rady Zakładowej PZPB im. 1 Maja ob. Grabowski i sekret. Podstawowej Organizacji Partyjnej zakł. im. F. Dzierżyńskiego ob. Toma. Dziękując za zaszczytne wyróżnienie zobowiązali się do dalszej wytrwałej pracy dla utrwalenia pokoju na całym świecie.

500 PGR-ów na terenie całej Polski.

Biblioteki skompletowane zostały pod kątem wzięcia potrzeb wsi i obejmują obok literatury ideologiczno-politycznej, książki popularno-naukowe, wybór dzieł literatury pięknej oraz literaturę fachową z zakresu rolnictwa i hodowli.

Jedziemy na MTP

Towary będą mówić o planowości, dynamice, realizmie...

XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie pod względem tematyki i organizacji stanowią wielkie novum w historii MTP i wystawiennictwa polskiego.

Zgodnie z zasadą planowania, obowiązującą w naszym życiu gospodarczym, dyrekcja MTP opracowała szczegółowy plan uczestnictwa z tym, chociażby w najogólniejszych zarysach, powinni zapoznać się wszyscy wybierający się na Targi, szczególnie zaś kierownicy wycieczek zbiorowych, by możliwie wiele skorzystać z tej poważnej imprezy.

19 GRUP BEANOWYCH
reprezentuje aparat produkcyjny (centralne zarządy poszczególnych gałęzi przemysłowych) i dystrybucyjny (centrale handlowe, biura handlu zagranicznego). W oparciu o przynależność przedmiotową, poszczególne jednostki wystąpią w kolektynnych grupach targowych, skupiających przemysł państwowy, spółdzielczy, miejskowy i prywatny. Rzemiosło wystawia swój dorobek w osobnej hali. Na plan pierwszy

wysuwa się wytwórczość centralizowanych, Centrali Spółdzielczo-Państwowej i innych central spółdzielczych. Samodzielni rzemieślnicy, podobnie jak przemysł ugrupowani branżowo, reprezentowani będą przez Izby Rzemieślnicze.

Tegoroczne Targi mają być, w pierwszym rzędzie, pogładową szkołą ekonomiczną, mają wykażać osiągnięcia planu 3-letniego — jako punkt wyjściowy do Planu 6-letniego. Zaplanowana w okresie 6-lecia przemiana struktury gospodarczej kraju — znajduje w halach i na terenach wystawowych swój widomy obraz. To, co za kilka dni zobaczymy w Poznaniu, jest dowodem realizmu systemu gospodarki planowej. Podobnie jak okres ubiegłego 3-lecia spełnił śmiało zamierzenia z r. 1947, tak samo wielki plan rozbudowy i przebudowy, rozpoczęty w 1950 r., wypełniony zostanie w całości w 1955 r.

Z tych też względów w rb. wystawca pozostaje niejako w cieniu. Na czoło wysuwa się towar — eks-

pozycja, wystawiony w następujących grupach: 1) przem. hutniczy, 2) metalowy, 3) elektrotechniczny, 4) motoryzacyjny, 5) mineralny, 6) górniczy i energetyczny, 7) rolnospożywczy, 8) chemiczny i fermentacyjny, 9) włókienniczy, 10) odzieżowy, 11) skórzany, 12) papierniczy, 13) drzewny. Grupa 14) stanowiąc będzie rzemiosło, drobna wytwórczość i przem. ludowo-artystyczny, 15) grupa usług i transportu, 16) grupa kultury i sztuki, 17) grupa problemowa Min. Leśnictwa, 18) grupa problemowo-rolna, 19) grupa budownictwa.

DYNAMIKA ROZWOJOWA

polskiej gospodarki narodowej ukaże się w całej pełni, gdyż poszczególne branże na wydziałonych stoiskach wypuklą nowości produkcyjne, tak pod względem esortymentu jak i jakości wytwarzanych towarów. Ekspozycja będzie elementem zaadnym, który na tle ekspozycji problemowej posiadać będzie własną wymowę faktu.

CHARAKTER TARGOWY

ujawni się pełnią towarów eksportowych poszczególnych branż. Centralne handlu zagranicznego na stoiskach branżowych pełnić będą rolę gospodarzy. Szczególnie silnie zaznaczy się targowy charakter w grupie rolniczo-spożywczej, gdzie zobaczymy obfitość artykułów eksportowych oraz w grupie usługowej, wypukląjącej stale wzrastające możliwości polskich przedsiębiorstw usługowych w obrocie międzynarodowym.

CHARAKTER MIĘDZYNARODOWY

dobitnie zaznacza się udziałem następujących państw: Związek Radziecki — wystawia swe ekspozycje na 8 tys. m kw., Czechosłowacja — na 2 tys. m kw., Rumunia, Bulgaria, Węgry, Niemiecka Republika Demokratyczna, Z państw kapitalistycznych oficjalnie wystąpią: Austria, Włochy, Holandia, Szwecja, Belgia, Dania, Francja, Norwegia, Szwajcaria i W. Brytania reprezentować będą firmy prywatne.

Tak zmieni się życie w Leżnicy Wielkiej

— Wiosną czy jesienią przystąpić do kolektywnej pracy? — pytanie to długo nurtowało umysły chłopów. Ale tak się wszystko wzięło do tego wspólnego gospodarowania, że nie patrząc na trudności wynikające stąd, iż siewy i orki jesienne każdy jeszcze sam na swoim zagonie przeprowadził (spółdzielnia została założona dopiero w lutym br.) do wiosennych prac w polu przystąpić no wspólnie.

— I wiecie, razem pracuje się lepiej — opowiada młody, ogorzały od słońca przewodniczący spółdzielni — Feliks Adamczyk. Siewy zakończyliśmy zaraz na początku kwietnia, a 86 hektarów ziemi ornej — to spory obszar. Prawda, państwowe gospodarstwa rolne w Lućmierzu i Piasko wie też nam dopomogły. Spójrzcie, teraz wszystko dokola zielone, zboże wprost w oczach rośnie. Pracowali-

śmy nie tak jak dawniej: orali nam traktory, a siano siewniki. Inne też będą plony — lepsze, bogatsze.

— A każdy chciał pokazać, że potrafi lepiej pracować od innych — dodaje członek zarządu spółdzielni Stefan Skotnicki. — Taki Trybuła np. w czasie rozrzucania sztucznych nawozów aż dwie dniówki obrachunkowe zarobił. A to jest jego żona — mówi, wskazując na jedną z kobiet sadzących kartofle — też dzielnie pracuje. Choć wszystkim naszym kobietom roboty w rękach się pali.

— Wiele jeszcze trzeba włożyć pracy i gotówki zanim spółdzielnia nasza stanie na właściwym poziomie — ciągnie Adamczyk. — Plany są wspaniałe. Mamy zamiar np. zarybić nasze stawy. Ale najpierw trzeba je wyczyścić, wyszlusować. Chcemy to koniecznie zrobić, bo roboty

przy rybnictwie niewiele, a dochody można mieć ładne. Tylko najpierw musimy zakończyć roboty w polu, bo to me może czekać.

— W zabudowaniach dworskich, po ich wyremontowaniu, założymy hodowlę krów i owiec. Mamy już 4 krowy, a w tych dniach kupimy jeszcze 15. Mamy już na to odpowiednie kredyty. Z tym będzie można zacząć.

— A kiedy już zagospodarujemy się porządnie, pomyślimy też o budowie nowych domków mieszkalnych, ale to dopiero w przyszłym roku.

— I o elektryczności — dodaje Skotnicki. Bo dziwna ta nasza wioska: radio mamy w każdym domu, a światła — nigdzie.

— No, i tak po trochu zmienimy życie w Leżnicy Wielkiej. Już w przyszłym roku nasze dzieci będą miały szkołę na miejscu. Zakładamy ją w pałacu dawnego naszego dziedzica Wernera. Rozbudujemy też świetlicę. A kiedy, dzięki nowoczesnym narzędziom, praca stanie się lżejsza, ożywi się też życie kulturalne.

— Wdzięczni jesteśmy robotnikom z PZPW nr 3 i z Wytwórn Sprzętu Mechanicznego nr 4 w Łodzi, którzy nas często odwiedzają, pomagają w pracy, urządzają występy artystyczne, odczyty. Oni to, w dużym stopniu przyczynili się do tego, że w Leżnicy Wielkiej powstała spółdzielnia produkcyjna, uświadomili nas, poradzili, pomogli...

— No, ale czas już na mnie — mówi Andrzejczak, ściskając mi dłoń — samymi słowami niewiele zrobimy. Pracą pokażemy, że mamy rację, że zespołowa forma gospodarki jest lepsza od indywidualnej.

— O, popatrzcie Skotnicki, jak tam Sołtysiak, Bałwas i Kowalczyk pracują. Musimy też nadrobić. Wio, konikul — i poprowadził trójkę koni wzdłuż bródz, gdzie sadzono kartofle. Zaczęła je przykrywać pulchna, czarna ziemia...

Irena Beck

Nasi korespondenci piszą:

Miliony zł oszczędności

zaprzeczane przez formalistykę i biurokrację

Trudne do uwierzenia, a jednak prawdziwe.

W Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przem. Odzieżowego w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 14/16 pracuje racjonalizator — ob. Fudałowicz. Jego projekt racjonalizatorski, złożony w dn. 19 marca 49 r. został uznany i zatwierdzony we wrześniu 49 r. Polega on na zwiększeniu o 6 cm szerokości materiałów wełnianych ubraniowych, co przy produkcji garniturów męskich bardzo korzystnie wpływa na oszczędność materiału. Projekt ten do dzisiaj nie jest jednak realizowany i wprowadzony w życie. Ob. Fudałowicz otrzymał w listopadzie 1949 r. za swoje usprawnienie zaliczkę w wysokości 60 tys. zł w tym, że Główna Komisja Usprawnień była w trakcie obliczania oszczędności któreby wynikały z jego projektu. Przyznania premii, ze względu na przewidywaną sumę miało podlegać kompetencji ministerstwa.

I na tym się skończyło.

Jak twierdzi racjonalizator, oszczędności, jakie wynikłyby z zastosowania jego pomysłu, to setki milionów złotych w stosunku rocznym. Zresztą przyznana mu zaliczka na poczet premii sama mówi o wartości tego usprawnienia. Zwiększenie szerokości tkanin wełnianych nie przedstawia podobno trudności dla przemysłu wełnianego. Przemysł ten wyraził nawet zgodę na podobną produkcję. Sprawa wciąż stoi na martwym punkcie. Ob. Fudałowicz ma w opracowaniu nowy projekt oszczędnościowy lecz do pewnego stopnia zniechęcony sta-

bym zainteresowaniem dla jego pierwszego pomysłu, nie ma odwagi wystąpić z nowym.

W. M. Koresp. „Dz. Ł.”

Współzawodnictwo i „szóstki”

Uczniowie i uczennice szkoły ogólnokształcącej TPD Nr 1 przy ul. Jaracza 26 w związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja podjęli szereg zobowiązań, które omówiono na wspólnej naradzie ZMP i ZHP i uczniów niezorganizowanych. Zobowiązania te przedstawiają się następująco: 1) w klasach od VI do X uczniowie zobowiązali się do podniesienia skali swych ocen przez długofalowe współzawodnictwo, 2) zorganizowane zostały tzw. „szóstki”, których przewodniczący sprawdzają stan przygotowania się uczniów w danym dniu i omawiając następnie te sprawy na cotygodniowych zebraniach klasowych. 3) zainicjowany został wyścig pracy między poszczególnymi uczniami i 6-klasami, 4) Szkoła prowadzi będzie rywalizację w poziomie nauki ze szkołami TPD IV i Lic. Pedagogicznym. 5) Aktywnie ZMP wzmógł pracę ideologiczną i wychowawczą tworząc kółka samokształceniowe i pomagając słabszym kolegom w nauce. 6) Przez współpracę z radą pedagogiczną ZMP, pomaga nauczycielom i jednocześnie zacieśnia kontakt między nimi a uczniami.

Trzeba zaznaczyć, że koło ZMP, na którego czele stoi kol. Maślanka jest bardzo aktywne. M. inn., dzięki pracy ZMP, w szkole nie ma, tak popularnego wśród uczniów spóźniania się na lekcje, gdyż za 3 spóźnienia obniżany jest stopień za sprawowania. Dyrekcja szkoły w pełni rozumie wysiłki uczniów idących w każdej sytuacji jak najdalej na rękę.

Profesorowie zaś, w miarę swych możliwości, pomagają uczniom w ich zamierzeniach.

M. Tomaszewski Koresp. „Dz. Ł.”

Koło TPRP śpi

W ubiegłym roku przy PZPB Nr 21 powstało koło TPRP. Sądono ogólnie, że członkowie tego koła będą mogli zapoznać się z życiem i osiągnięciami wielkiego narodu radzieckiego. Zarząd koła nie zrozumiał właściwie swego zadania, nie zorganizował żadnego zebrania do dnia dzisiejszego. Miesiąc Pogłębia Przejazni Polsko-Radzieckiej przeszedł jak gdyby nic — bez oczekiwanych rezultatów.

Należałoby natychmiast obudzić koło z dotychczasowej drzemki, ożywić i otoczyć należytą opieką.

G. P. Koresp. „Dz. Ł.”

Może wyjaśnienie?

Na ul. Łącznej jeszcze przed świętami Gazownia Miejska rozpoczęła roboty nad instalacją przewodów do gazu świetlnego.

Długi pas nawierzchni został zerwany, wykopano dół, założono przewody. Dalsze jednak roboty przetrwano. Ulica w czasie deszczu zamienia się w wielkie bajoro. Rozrzucone na chodnikach kamienie brukowe, utrudniają przejście. Zwłaszcza wieczorem trudno tam poruszać. Można zwinąć lub nawet złamać nogę. Wśród mieszkańców Łącznej krąży wieści, że Zarząd Miejski ma zamiar poszerzyć ulicę, rozebrać dom, przeprowadzić podziemie, przestawić płoty.

Lecz jak konkretnie sprawa wygląda — nikt nie wie.

Może mieszkańcy ul. Łącznej otrzymają wyjaśnienie?

Koresp. „Dz. Ł.”

Ha-Ka

Wskazał żandarmom hitlerowskim kierunek marszu polskich żołnierzy

W Sądzie Apelacyjnym w Łodzi odbyła się dnia 25. IV. 1950. rozprawa przeciwko Franciszkowi Fornalnikowi, oskarżonemu o współpracę z okupantem.

Listy do Redakcji

Sklep czy stołówka?

Przy rogu ulic Nowotki i Magistrackiej mieściła się dotąd prywatna restauracja. Obecnie lokal ten został przejęty przez MHD i przygotowuje się otwarcie sklepu spożywczego. Pragniemy zwrócić uwagę, że w okolicy brak jadalni. Pracownicy okolicznych biur i fabryk cieszyli się, że będą mogli jeść tanie i pożywne obiady w jadalni otwartej przez czynnik społeczny, gdy tymczasem spotkał nas wszystkich przykry zawód.

Wydaje się, że skoro mogła egzystować restauracja prywatna, tym bardziej miałaby powodzenie gospoda spółdzielcza. Prosimy o poruszenie i zbadanie tej sprawy, tym bardziej, że lokal ten, do tego celu, nie potrzebowałby kosztownej przeróbki. Musimy nadmienić, że obok powyższego lokalu, znajduje się w okolicy kilka sklepów spożywczych prowadzonych przez P.S.S.

Z upoważnienia pracowników biura „Energoprojekt”

Czesław Makowski

Odpowiedzi Redakcji

M. Wronowa — Łódź. Adres „Caritas” brzozi: Łódź, ul. Gdańska 111. Należy zwrócić się do Zarządu.

Dietychówna M. — Łódź. Ma pani rację, że słowo przemysł pisze się przez rz. We wspomnianym wypadku był to błąd korektorski.

W pewnej nocy w marcu 1940 r. do wsi Kurzacz, pow. opoczyńskiego przybył oddział WP, który nie złożył broni, prowadząc dalej walkę z najeźdźcą. Dla zdobycia środków żywności 2 żołnierzy oddziału udało się do bogacza wiejskiego — Fornalnika, żądając wydania krowy — przydzielonej przez żandarmerię nie miecką temuż Fornalnikowi. Fornalnik nie tylko stawiał żołnierzom opór, ale następnego dnia zameldował żandarmerii w Końskich o wypadku, wskazując Niemcom kierunek marszu polskich żołnierzy.

Niemcy zorganizowali pościg za oddziałem, robiąc „przy okazji” liczne obławy na ludność cywilną paląc kilka domów i aresztując ok. 30 mężczyzn we wsi Kurzacz i okolicy.

Sąd skazał Fornalnika, zdradając i renegata, na sześć lat więzienia, pozbawił go praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat pięciu i orzekł przepadek całego jego mienia. (ra)

Włókniarze i Włóknarki

— dajcie więcej tkanin masom pracującym, podnoście jakość produkcji!

DZIEJE JEDNEGO ŻYCIA

GUY de MAUPASSANT

(25)

Przekład JOANNY WILIŃSKIEJ

Wstała i podeszła do okna, opierając czoło o zimne szyby. Patrzyła przez pewien czas na ponure niebo, po którym pędziły ciemne chmury — i zdecydowała się wyjść.

Czy naprawdę były to te same pola, ta sama trawa, te same drzewa, co w maju?

Gdzie się podziała rozsloneczniona wesołość liści, czarodziejska zieleń gazonu, w której plonęły ogniście mak, promieniał rumianek i trzepotały się jakby na niewidzianej nitce, bajeczne, żółte motyle! I ta upojna woń powietrza, w którym łączyły się wszystkie aromaty ziemi, nie istniała już także.

Pod drzącymi szkieletami ogołoconych topoli ciągnęły się błotniste aleje, pokryte grubym dywanem zeschniętych liści.

Na cienkich gałęziach miotano się jeszcze tu i ówdzie ocalałe listowie; całymi dniami padał deszcz; połówki liście, podobne do dużych złotych monet odrywały się, wirowały przez chwilę w powietrzu i opadały na ziemię.

Janka doszła do zagajnika. Wyglądał jak pokój umierającego. Znikły zielone ściany, które oddzielały urocze kręte alejki; skłębione krzaki, tworzące jakby delikatną koronkę, potraçały się wzajemnie nagimi gałązkami, a szelest opadłych liści, które

wiatr to gwał przed sobą, to układał w stosy, wydawał się bolesnym westchnieniem agonii.

Złębnięte ptaszki świągocąc z cicha, podskakiwały z miejsca na miejsce, szukając osłony.

Lipa i jawor, chronione potężną ścianą wiązów przed wiatrem morskim, zachowały jeszcze swe letnie stroje, z których jeden zdawał się być uszyty z czerwonego aksamitu, drugi z pomarańczowego jedwabiu — tak ubarwiły je pierwsze chłody jesienne.

Janka przechadzała się tam i spowrotem po alei baronowej, wzdłuż farmy Couillardów. Była dziwnie przygnębiona; przeczuwała, jak nudne i monotonne życie teraz się dla niej rozpocznie.

Siadła na skarpie, gdzie Julian po raz pierwszy mówił jej o miłości i pozostawił tam długo, nie myśląc prawie, pełna dziwnej tęsknoty. Pragnęła położyć się i zasnąć, aby znaleźć we śnie ucieczkę przed beznadziejnym smutkiem tego dnia.

Nagle zauważyła mewę, unoszoną przez wiatr i przypomniała sobie orła, którego widziała tam, na Korsycy w ponurym wawozie Ota. Serce ścisnęło jej się boleśnie na wspomnienie tych chwil szczęśliwych i bezpowrotnie skończonych i oczyma duszy ujrzała nagle radosną wyspę, w której słońcu dojrzewają pomarańcze i cytryny; widziała jak na jawie góry o różowych wierzchołkach, lazurowe zatoki i wawozy, poczuła cudowny zapach dzikich roślin.

Wtedy mokry, zimny krajobraz, który ją otaczał, czarne, pędzone wiatrem chmury, smutny szelest spadających liści przejął ją taką rozpaczą, że uciekła aby wybuchnąć płaczem.

Baronowa drzemiała przed kominkiem; przyzwyczajona do monotonii dni jesiennych, nie odczuwała już jej wcale. Baron z Julianem przechadzali się, mówiąc o interesach.

Nadeszła noc. W salonie zapadł mrok, rozświetlony tylko odblyskiem ognia.

Przez okna widać było w resztkach światła dziennego brudny pejzaż jesienny, niebo szare, jakby pomazane błotem.

Wkrótce zjawili się obaj panowie. Baron, gdy tylko wszedł do ciemnego salonu, zadzwonił, wołając: — Światła! Światła! Szybko! Okropnie tu jakoś smutno!

I usiadł przed kominkiem. Przemoczone obuwanie parowało w cieple i wyschnięte błoto opadało z podszew. Zatarł wesoło ręce i rzekł:

— Zdaje się, że bierze mróz. Niebo rozjaśnia się od północy i jest pełnia księżyca. Będzie zimno dziś w nocy.

Potem zwrócił się do córki: — No co, maleńka, zadowolona jesteś z powrotu do kraju, do domu, do starych rodziców?

To proste pytanie wstrząsnęło Janką. Z oczyma pełnymi łez rzuciła się w ramiona ojca, jakby prosząc go o przebaczenie, gdyż mimo wysiłków, nie mogła odzyskać wesołości — czuła się śmiertelnie smutna. A przecież tak się cieszyła na spotkanie z rodzicami i nie mogła zrozumieć, skąd się bierze u niej ta dziwna obojętność w stosunku do nich. Można bowiem na odległość wiele myśleć o ludziach, których się kocha, ale to, że człowiek odzwyczaja się od codziennego z nimi kontaktu, sprawia, że po powrocie następuje jakies zahamowanie uczucia aż do chwili, gdy współzycie zwiąże na nowo rozluźnione więzy.

Kolacja trwała długo, ale rozmowa nie kleiła się. Julian robił wrażenie jakby zapomniał o obecności żony.

Po kolacji Janka siadłszy w salonie przy kominku, na przeciwko baronowej, która wkrótce usnęła, zdrzemnęła się także trochę. Obudzona głosami rozmawiających mężczyzn, zadała sobie pytanie, czy i ona ulegnie całkowicie ponurej monotonii życia codziennego i ustalonych zwyczajów.

(D. c. n.)

SPORT

30 lat kolarstwa polskiego

Przed startem do wyścigu „W — P”



Codziennie przybywają do Warszawy kolarskie drużyny zagraniczne, które będą startować w tradycyjnym wyścigu Warszawa — Praga. Wyścig ten, organizowany przez „Trybunę Robotniczą” i „Rude Prace”, zapowiada się imponująco. Już w niedzielę wszyscy kolarze staną na starcie pierwszego etapu.

Zainteresowanie wyścigiem wzrasta z godziny na godzinę i niewątpliwie na całej trasie biegnącej z Warszawy przez Łódź, Wrocław, Cieszyn, Brno do Pragi gromadzić się będą niezliczone tłumy widzów. Tegoroczny wyścig ma się stać potężną manifestacją walki o pokój. Fakt, że w imprezie tej startować będą zawodnicy kilkunastu państw europejskich daje gwarancję, że echa imprezy rozejdą się szerokimi kręgami po całej Europie.

W Warszawie trwają gorączkowe przygotowania do wyścigu.

Ustalona już została reprezentacja Polski. Obok starszych zawodników Rzezińskiego lub Wrzesińskiego widzimy w niej Królikowskiego i Gabrycha.

Królikowski zabłysnął talentem dwa lata temu w wyścigu „Dookoła Polski”, i od tej pory robił stale wyraźne postępy.

Gabrych, zasadniczo jest zawodnikiem o bogatej rutynie, ale nie wiemy czy dystans 1700 km będzie mu odpowiadał. Fakt jest, że zawodnik ten potrafi walczyć nie tylko ambitnie, ale i zespołowo.

Cieszymy się, że w dobrej formie jest Salyga, który nie smarował sezonu zimowego. To samo da się powiedzieć o Wrzesińskim. Jemu to przypaść w tym roku zaszczyt zostania kapitanem drużyny.

Chociaż znajdujemy się w przededniu rozpoczęcia tej gigantycznej imprezy, trudno jednak przewidzieć jaki będzie ostatecznie finał

walki. Konkurencja jest wyjątkowo silna. Nie wolno zlekceważyć ani jednego etapu. Nasi zawodnicy powinni czuć się znacznie lepiej na etapach rozgrywanych na naszym terenie. Dużo oczywiście zależy od warunków atmosferycznych, od

stanu szosy i od... szczęścia. Skoro wspomnieliśmy o tym, mieliśmy na myśli przede wszystkim defekty przrutek, widelców, ram i pęknięcie kich. Na to, niestety, nie ma żadnej rady.

Jutro w Warszawie mieć będzie-

Przed zawodami lekkoatletycznymi w dniu 1 Maja



Przed przyjazdem kolarzy startujących w wyścigu Warszawa — Praga na metę do Łodzi odbędą się na stadionie przy ul. Al. Unii propagandowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników zagranicznych, oraz najlepszych lekkoatletów krajowych.

Najciekawszą zapowiadają się bieg na 200 m. Na starcie staną: — Staweryk — akademicki mistrz świata na tym dystansie, Sirel (robotniczy mistrz Finlandii na 100 i 200 m), oraz Lipski, Mach i Łodziej. Antonowicz, który wygrał w Przemyslu bieg na 50 m.

Drugi zawodnik Finlandii, weźmie udział w skoku w dal, w tej konkurencji zobaczymy także rekordzistę Polski — Adameczyka.

W biegu na 400 m staną na starcie najlepszy biegacz Polski z Machem i Stankiewiczem na czele. Z łodzian startować będzie Wdowczyk.

Program zawodów przewiduje kilka konkurencji o charakterze lokalnym. Najciekawszą zapowiadają się tutaj bieg na 1500 m z udziałem stałych rywali: Kowalskim, Stępnim, Positem, Grabem, Nowakiem i Jasiniakiem. Kowalski jest w dobrej formie, świadczy o tym jego

zwykłość na 3000 m i wygrana w biegu na przełaj. Stępień wraca do formy, mimo ostatnich porażek.

Interesująco zapowiadają się również bieg sztafetowy 4x100 m.

Na starcie, obok sztafety reprezentacyjnej, staną zespoły klubowe. J. G.

Kacik szkolny



Sportowcy XI Gimn. odwiedzili swych kolegów w Kutnie, z którymi po nawianiu koleżeńskie kontakty rozegrali 3 spotkania towarzyskie: w siatkówkę, koszykówkę i piłkę nożną.

W meczu siatkówki zespół XI Gimn. (Łódź) zmierzył się z teamem złożonym z uczniów Gimn. Ogólnokształcącego i Handlowego (Kutno). Łodzianie odnieśli zwycięstwo 2:0 (15:5, 15:6).

Również w koszykówkę, uczniowie Kutna zeszli z boiska pokonani 17:55 (10:34). W drużynie gospodarzy wyróżnił się Gondek.

W zawodach piłkarskich, rozegranych podczas deszczu i na grzęskim boisku osiągnęto wynik remisowy 3:3, przy czym do przerwy gospodarze prowadzili — 2:1.

Branki dla drużyny Kutna zdobyli: — Dębski, Sodułski i Buśkiewicz. Dla łodzian Stańczewski 2, i Piątkowski 1.

Przed rozgrywkami o Puchar Polski UWAGA PIĘKARZE

Wydział Gier i Dyscypliny LOZPN zawiadamia, że z uwagi na rozgrywkę o „Puchar Polski”, które odbędą się w pierwszym rzucie dnia 30.4.50 r., odwołuje się wszystkie zawody o mistrzostwo

kl. A, B, C i juniorów wyznaczone na ten dzień.

Nowe terminy zostaną podane klubom do wiadomości w oficjalnym komunikacie WG i D.

WG i D. zawiadamia wszystkie zespoły z terenu woj. łódzkiego, które zgłosiły swój akces do rozgrywek o „Puchar Polski”, że rozgrywki te odbędą się w pierwszym rzucie w dniu 30.4. br. według terminarza, który doręczony będzie pocztą, przez inspektorów pow. Kultury Fizycznej, zrzeszenia lub organizację.

Zainteresowane zespoły winny bezwzględnie dotrzymać wyznaczonych im terminów, a to z uwagi na ograniczoną ilość boisk i trudności techniczne.

Czyś mocny(a) w rachunkach?



Przypominamy, że zawodnicy przyjadą do Łodzi w poniedziałek około godz. 16.30. Meta mieścić się będzie na stadionie przy Al. Unii.

Z Orbisem na mecz Polska — Rumunia

W dniu 14 maja br. odbędzie się we Wrocławiu na stadionie olimpijskim międzypaństwowe spotkanie reprezentacyjnych drużyn piłkarskich Polski i Rumunii. Na mecz ten, którego amatorzy sportu piłkarskiego oczekują z wielką niecierpliwością, Orbis uruchomił podążą turystyczne z Warszawy, Łodzi, Poznania, Krakowa i Katowic. Dla uczestników podążów turystycznych zagwarantowane będą bilety wstępu na mecz.

Boks w Zgierzu

W niedzielę, dnia 30.4.50 o godz. 18.30 w sali parafialnej w Zgierzu odbędą się towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy KS „Naprzód” — Ruda Fabiańska, który wystąpi wzmocniony zawodnikami pałnickiego „Włóknarza” a drużyną „Włóknarza” w Zgierzu.

W drużynie zgierskiego „Włóknarza” m. in. wystąpią: Dąbrowski, Cyran, Stański, Wieczorek, Gieraga. Łącznie odbędą się 10 walk.

Zadanie nr. 37: Czoiż jechał poprzez pola, bezdrożem 2 godz. 15 min. i przebył 135 km. Jego zapas benzyny obliczony był na 300 km. W jakim czasie zużyje swoją benzynę, jadąc z tą samą szybkością?

Odpowiedzi prosimy kierować do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Piotrkowska 96, zaznaczając na kopercie „Dla Działu Zadań”.

Rozwiązanie zadania nr. 36: Szybkość jazdy furmanki wynosiła 10 km/godz.

Za trafne rozwiązanie nagrody otrzymują: 1) Jan Cukrzyński (Łódź, Tatrzańska 188 m. 1) Wł. Dunarowski „Ciezar rak”. 2) Jan Twardy (Sieradz, Polna 21) J. B. Rychliński „Kulawy Bosman”. 3) Jan Biłski (Łódź, Limanowskiego 7) H. Maliszowa „Mariola”.

Spółdzielnia „WŁÓKNO”
 ŁÓDŹ, POLUDNIOWA 23
 wzywa swoich Członków w dniu 1 Maja do wzięcia jak najliczniejszego udziału w pochodzie celem uczczenia Święta Pracy.
 Zbiórka o godz. 8 rano przed lokalem Spółdzielni (k. 965)
 Zarząd.

OGŁOSZENIE
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W ŁODZI
ZATRUDNI NATYCHMIAST:
 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH
 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
 TECHNIKA — elektryka na kierownicze stanowisko
 INSPEKTORÓW TECHNICZNYCH
 MECHANIKA na maszyny tartaczne
 KOMISARZA OSZCZĘDNOŚCIOWEGO
 KSIĘGOWYCH BILANSIŚCIÓW
 KALKULATORÓW
 PLANISTÓW
 SAMODZIELNYCH KIEROWNIKÓW administracyjnych
 MASZYNISTÓW WYKWALIFIKOWANE
 MURARZY oraz
 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych.
 Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny MPB (Łódź, Piotrkowska 17).
 Łódź, dnia 25 kwietnia 1950 r.
 (20/Z) Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łodzi.

LEKARZE
 Dr BALICKA specjalista: skóra, weneryczne. 5-7 Sienkiewicza 52.
 Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skóra, weneryczne. Kobiece — 1-6 Próchnika 8. (k. 60)
 Dr PIETRASZKIEWICZ — specjałista chorób uszu, nosa, gardła. 12-13, 15-16 Sienkiewicza 73.
 Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca serce). Piotrkowska 35, 3-6.
 Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerki — Piotrkowska 56, przyjmuje 8-9 4-7. (k. 632)
 Dr ZAURMAN — specjalista: skóra, weneryczna. 8-10 4-6, Narutowicza 2. (k. 57)
 Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skóra, włosów, moczo-pięciwo. Piotrkowska nr 114. (k. 56)
 Dr ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerki. Przyjmuje godz. 3-6 Piotrkowska 33. (k. 34)
 Dr LUKIEWICZ specjalista skorzyn, wenerycznych 10-12 6-7 Włocławskiego 4. (k. 147)
 Dr WOLKOWSKI specjalista — skóra weneryczne 5-7, Wschodnia 57. Tel. 189-52. (k. 67)
 Dr GLAZER, specjalista — skóra, weneryczne 6-8, Andrzeja 23
 Dr MARKIEWICZ choroby złośliwe ka. tel. watroby, Piotrkowska nr 145. Tel. 276-36. (k. 546)
 Dr HORECKI choroby złośliwe Kiszki watroby, Narutowicza 85. Tel. 206-99. (k. 68)
 Dr CHYCIŃSKI skóra-weneryczne, 5-8, Piotrkowska 157. (k. 268)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów godz. 9-20 Porady, zasztyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny. Piotrkowska 8, telefon 216-48. (k. 58)
GAB. DENTYSTYCZNE
 GABINET techniczno-dentystyczny Pawlikowski. Specjalność: korony, mostki, porcelanowe, Sienkiewicza 27. (k. 234)
LOKALE
 ODSTĄPIE starszemu panu pokój niekierujący wygodą, telefon. Oferty Dziennik Łódzki „Amchowska”. (3089 g)
ZAOFIAROWANIE PRACY
 POTRZEBNA pomocnica domowa Gdańska 76/6. (7/329)
 CZELADNIK do krawca damskiego potrzebny, robota wykwintna, Więckowskiego 26-22.
 POSZUKUJE się osoby umiejacej się obchodzić z noworodkiem. Legionów 5, m. 34. (k. 965)
 POMOCNICA domowa potrzebna. Referencja pożądana. Daszyńskiego 16, m. 20. (k. 961)
 POMOCNICA domowa do dwóch osób potrzebna, Więckowskiego 8 m. 23. (k. 980)
KUPNO I SPRZEDAŻ
 PIORA WIECZNE kupujemy nawet polamane — STALINA 6
 MEBLE — sprzedaż — zamówienia — zamiany, Łódź, Piotrkowska 275, tel. 145-13.

Zarządzenie Prezydenta m. Łodzi z dnia 25 kwietnia 1950 r.

o rejestracji i przeglądzie pojazdów konnych i wózków ręcznych.

Na podstawie art. 5 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (DURP nr 89, poz. 656) i §§ 13-33 rozporządzenia Ministrów Robót Publicznych i Spraw Wewnętrznych z dnia 26.6. 1924 r., regulującego używanie i ochronę dróg (DURP nr 61, poz. 611) zarządzam przegląd i rejestrację pojazdów konnych i wózków ręcznych, zdanych do użytku, a będących w posiadaniu urzędów państwowych, agend i przedsiębiorstw Zarządu Miejskiego, Milicji Obywatelskiej, stowarzyszeń wyższego użytku i dobroczynnych oraz firmowych, zarobkowych, rolnych i służących do osobistego użytku, jak również karawanów, karet, land, powozów, wózków meblowych, kotłowych itp.

Przeładowy technicznemu podlegają wszystkie pojazdy konne, posiadające obręcz kół ogumowane z wyjątkiem wózków chłopskich, służących do robót rolnych, karet, land i powozów do wynajmu.

Przeładowy przez komisję sanitarno - porządkową podlegają, pojazdy konne i wózki ręczne, służące do przewożenia pasażerów, mięsa i wyrobów mięsnych, oraz dorożki konne. Pojazdy konne, służące do przewożenia mięsa i wyrobów mięsnych, oraz dorożki konne, winny być odczekowane specjalnym stempel.

Terminy tych przeglądów będą ustalone w porozumieniu ze Związkiem Dorożkarzy Konnych oraz Cechami Rzeźników i Piękarni.

Pozostałe pojazdy konne i wózki ręczne podlegają tylko rejestracji.

Zgłoszenia pojazdów konnych i wózków ręcznych, mających mieć, soc postouju w części miasta podzielonej na rejony, a należących do posiadaczy gospodarstw rolnych, dokonująją rejonowi przez złożenie zbiorowych list ze swego rejonu.

Posiadacze pozostałych wyżej wymienionych pojazdów (nie objętych rejestracją przez rejonowych) winni zgłaszać się do dnia 2 maja r. do Oddziału Rejestracji Pojazdów Starostwa Grodzkiego Śródmiejsko-Łódzkiego (ul. Legionów 10, front, drugie piętro, pokój 283) po odbiór formularzy do rejestracji oraz dla wyznaczenia im miejsca i terminu przeglądu.

Uchylający się od zgłoszenia do przeglądu i rejestracji pojazdów konnych i wózków ręcznych podlegają będą w trybie administracyjnym karze grzywny do zł. 50.000 lub karze aresztu do 6 tygodni, względnie obu tym karom łącznie w myśl art. 21 powołanego w wstępie ustawy w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.2. 1928 r. (DURP nr 18, poz. 151).

Prezydent Miasta: MARIAN MINOR.

Zarządzenie Prezydenta m. Łodzi z dnia 25 kwietnia 1950 r.

w sprawie handlu warzywami i owocami na targowiskach miejskich.

Na podstawie art. art. 63 i 126 rozporządzenia o prawie przemysłowym (Dz. U.R.P. Nr 53, poz. 408 z późniejszymi zmianami) zarządzam:

§ 1.
 Dla handlu hurtowego warzywami i owocami wyznaczam spośród targowisk miejskich targowiska przy ul. Lagiewnickiej nr 1/3 i Piotrkowskiej 317.

§ 2.
 Handel detaliczny owocami i warzywami może się odbywać na wszystkich targowiskach miejskich.

§ 3.
 Zezwolona na zajmowanie miejsc pod uprawianie handlu owocami i warzywami na targowiskach i na ulicach wydaje Dyrekcja Targowisk Miejskich w Łodzi — ul. Piotrkowska 110.

§ 4.
 Wnisi niestosowania się do niniejszego zarządzenia karany będą w trybie administracyjnym grzywna do 50.000 zł. lub areszt do 14 dni z mocy art. 126 powołanego w wstępie prawa przemysłowego.

§ 5.
 Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Miasta: MARIAN MINOR.

PRZEDSIĘBIORSTWO
Instalacji Sanitarnych i Urządzeń Wodnych
 Łódź, ul. Stalina nr 39
ZATRUDNI NATYCHMIAST:
 1) INŻYNIERÓW instalacyjnych, budowlanych, mechaników
 2) TECHNIKÓW instalacyjnych, budowlanych, mechaników
 3) KRESLARZY
 4) MONTERÓW hydrauliczków i cieplih.
 Zgłoszenia wraz z życiorysem należy składać do Wydziału Personalnego. (k. 934)

SPRZEDAM
SYPIALNIĘ i inne meble
 Bandurskiego 12, m. 21 po południu. (3382 g)

Kupno, SPRZEDAŻ i naprawa WIECZYNYCH PIÓR
 ul. PIOTRKOWSKA nr 103 (dawnej Plac Wolności 7).

WARSZAWSKA CEROWNIA
 Piotrkowska nr 117. Tel. 168-77
CERUJE WSZELKIE GARDEROBE.

SAMOCHOÓD „Mercedes” 170 V linuzyna 2-drzwiowy w dobrym stanie sprzedam. Tel. 215-34.

NAJKORZYSTNIEJ kupisz — sprzedasz — zamienisz zegarek, pierścionek, obrączki ul. Obrońców St. Lingradu 3 (dawnej 11 Listopada) sklep pod zegarem. (k. 939)

ODSTĄPIE zakład fryzjerski śród miście Oferty Dziennik Łódzki pod „Wyjazd”.

SPRZEDAM kasę ogniową, Tel. 174-20.

WAGI naprawa — stemplowanie. Wypożycze wagę niemowlęcą. Plac Piotrkowska 9, Chaniecki. (k. 227)

KUPUJE SREBRO w każdej postaci. ul. WIECZKOWSKIEGO nr 6 (Śródmiejska).

TAPETY, materiały piśmienne. Wyprowadz polikwidacyjna. — Piotrkowska 113, lewa oficyna, telefon 215-27. (k. 958)

DOMKI małe na przedmieściu wolne oraz place sprzedamy. Plac Wolności 6-4. (k. 964)

„DODGE” 3/4 sprzedam stan plewszorządny. Aleja Kościuski nr 28, dozorca. (3086 g)

PENCYLINĘ białą oleista ważną do 1951 r. sprzedam. Władomoc Mielczarskiego 12/4a.

MOTOCYKL „Ardio” 350 czterotakt stan b. dobry sprzedam. Tel. 107-98 od godz. 16. (3118 g)

FORTEPIAN krótki w bardzo dobrym stanie sprzedam. Nawrot nr 38b m. 2. (3125 g)

RADIO Kőrling do sprzedania. ul. Wschodnia 15, m. 13. (3122 g)

DOMEK z placem III Marysin sprzedam. Władomoc, Gdańska nr 16, m. 19. (3137 g)

NAUKA
KROJU modelowania ubrań damskich, dziecięcych, najnowszym systemem. Kursy IPR, Nawrot 32, zapisy do 1 maja. 9-15.

KURSY damskiego kroju, modelowania, nowe komplety, IPR, Sienkiewicza 89.

KURSY kroju, szycia, modelowania „IPR”. Zapisy 8-11, 17-20, Armii Ludowej 17/3. (k. 685)

KURSY kroju szycia modelowania damskiego, dziecięcego przy Instytucie Przemysłowo-Rzemieślniczym Zapisy: gen. Swierczewskiego 17 (Radwańska). (k. 424)

ZENSKIE KURSY kroju, szycia, modelowania IPR przyjmują zapisy 10-18, Żelazka 30a. (k. 883)

ROZNE
 OD sierpnia 1945 roku zaginał Edward Kwapiński. Wszelkie informacje o zaginionym kierować: Kwapiński Krystyna, zam. Łódź, Nowotki 34/36 (Browar Łódzki Zdrój). (3102 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Irena Malinowska, Głogowska 10. (3103 g)

ZGUBIONO zaświadczenia z komisji SP wydane w listopadzie 1948 r. w Pabianicach Bogumił Dębiński, zam. Łódź, Stalina 61. (3102 g)

ZGUBIONO dwie legitymacje tramwajowe. Nazwisko Weber Jerzy, Górna 37. (3105 g)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Nr 83601. Nazwisko Król Jan. Przedzalbiana 38. (3106 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Stanisława Mikołajewskiego. Szeferlinga 11. (3102 g)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. Majorckiewicza Halina, Kilińskiego 206.

ZGUBIONO legitymację studzobną PZP 39. Lisowski Czesław, zam. Konstantynów. Kilińskiego 3.

KALENDARZYK

Czwartek
27
KWIECIEŃ

DZIS:
Zyty
JUTRO
Pawła, Walerii

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komenda Miejska M. O. 233-60
Pogotowie Ratunkowe PCR 104-44, 134-15, 117-11
Straż Pożarna 8
Miejski Ośrodek Informacji 159-15

Diżurny aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Bojarski (Daszyńskiego 19), Cymer (Wólczajska 37), Apt. Społ. Nr 61 (Piłsudskiego 220), Niewiarowska (Zgierska nr 140), Pawłowski (Nowotki nr 12), Trawkowska (Wojciecha 56), Unieszowski (Dąbrowska 24.b).

Teatru

PAŃSTW. TEATR IM. ST. JARACZA
o godz. 19.15 „DOM OTWARTY” M. Bałuckiego
PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY
o godz. 19.15 „NIEMOY” L. Kruczkowskiego ze Zdz. Karłowiczem w roli prof. Sonnenbrucha. — Bilety sprzedane.
TEATR „OSA” ul. Traugutta 1, tel. 272-70
o godz. 19.30 „OBERYZYSTKA”
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUT. NIA”
o godz. 19.15 „KROLOWA PRZEDMIĘSCIA”
PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34)
o godz. 19.15 „MAKAR DUBRAWA”
PAŃSTW. TEATR LALEK „PINOKIO”
niemy
PAŃSTW. TEATR LALEK „ARLEKIN”
o godz. 17.15 „ZŁOTA RYBKA”

REPREZENTACYJNY CYRK nr 1 (Plac Niepodległości)
— Wielki program na wesele na rok 1950. Codziennie pocz. godz. 19.45, soboty — 15.45 i 19.45, niedziele — 12, 15.45 i 19.45.

Kina

ADRIA (dla młodzi) — „Krajkownik Wacław” — godz. 18, 20.
BALTYK — „Hrabia Monte-Christo” — I seria — godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14.
BAJKA — „W imię życia” — godzina 18, 20; doz. od lat 12.
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 17” — godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL (dla młodzi) — „Zaklepa narzeczona” — godz. 16, 18, 20.
MUZA — „Ali Baba i 40 rozbójników” — godz. 18, 20; doz. od lat 7.
POLONIA — „Strój galowy” — godzina 17, 19, 21; doz. od lat 14.
PRZEDWIOSNIE — „Miłość na lekarstwo” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.
ROBOTNIK — „Służby kawalerskie” — godz. 18, 20; doz. od lat 12.
ROMA — „500 sam.” — godzina 18, 20; doz. od lat 14.
REKORD — „Czerwony krawiec” — dla młodzi, godz. 16; „Gdzieś w Europie” — godz. 18, 20; doz. od lat 14.
STYLOWY — „W pogoni za męcem” — godz. 17, 30, 20; doz. od lat 14.
SWIT — „Córka marynarza” — godzina 18, 20; doz. od lat 14.
TECZA — „Grzesznicy bez winy” — godz. 16, 30; 18, 30; 20, 30; doz. od lat 16.
TATRY — „Kwiat miłości” — godzina 16, 18, 20; doz. od lat 16.
WISLA — „Droga do sławy” — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 10.
WŁOKNIARZ — „Pieśń Abajaj” — godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30; doz. od lat 16.
WOLNOŚĆ — „Hrabia Monte Christa” II seria; godz. 16, 18, 20; doz. od lat 14.
ZACHETA — „Dom na pustkowiu” — godz. 18, 20; doz. od lat 18.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Pogoda w Łodzi

W dniu 26 bm. zanotowano: Temperatura najwyższa: plus 8,4 st.; średnia za dobę: plus 5,8 st. Średnia wilgotność powietrza 73 proc. Wiatry zmieniały północno-zachodnie i południowo-wschodnie, średnia siła wiatru 4,3/sek. Opady deszczowe. Suma opadów od początku miesiąca plus 52,7 mm. Temp. minimalna przy powierzchni ziemi: plus 5,5 st.

Sprawa, która nie wyglądała dobrze ale teraz będzie inaczej

Sprawa remontów szkół nie wygląda w roku ubiegłym dobrze. Wydział Oświaty Zarz. Miejskiego, nauczony doświadczeniem, postanowił w roku bież. pomyśleć o remontach budynków szkolnych w odpowiednim czasie. Szczegółowy program opracowano już w lutym br. W marcu plan ten przesłany został do Wydziału Budownictwa, którego zadaniem jest określenie kosztorysów na remonty poszczególnych obiektów. Podstawą kosztorysów są przede wszystkim uchwały komisji kwalifikacyjnych, które orzekają jakich najistotniejszych robót remontowych wymaga dany budynek. Obecnie odbywają się właśnie posiedzenia tych komisji.

Zlecenia na remonty poniżej 100 tys. zł wydawać będzie Wydział bezpośrednio przedsiębiorstwom budowlanym, roboty większe zlecać będzie Wydział Budownictwa Zarządu Miejskiego.

Z istniejących 140 budynków szkolnych 45 poddanych zostanie remontom kapitalnym. Remonty drobne, będą przeprowadzone doraznie we wszystkich obiektach. Wszędzie zreperowane zostaną dachy, MPB, które podjęto się wykonania tych prac, zobowiązało się w czynie 1-Majowym ukończyć do dnia 30.4 br. reperaturę 45 dachów. W niektórych budynkach kitowane są i szkło nie już obecnie okna. Roboty wykonują nowe wyszkolone na kursach szklarki.

Jak informuje Wydział Oświaty, roboty zdłużskie rozpoczną się w budynkach szkolnych od 1 maja br., gdyż wtedy kończy się okres palenia w piecach.

Na kapitalne remonty szkół przewidziane są miesiące: lipiec i sierpień. Do tego czasu wykona się wszystkie remonty bieżące oraz przygotowania do remontów zasadniczych.

NOTATNIK ŁÓDZKI

* **Pracownicy Hurtowni Wełny** przy ul. Kątnej 3/5 postanowili w czynie 1-majowym urządzić własnymi siłami plac do gier sportowych w obrębie swego zakładu pracy. Realizacja podjętego zobowiązania postępuje szybko naprzód dzięki solidarnej pracy zarówno robotników, jak i pracowników umysłowych.

* **Członkowie Zw. Boj. o Wolność i Demokrację** oraz koła ZMP przy Państw. Zakł. Lin i Powrozów Nr 1 wzięli udział w odgruzowaniu i oczyszczeniu terenu b. obozu na Radogoszczu. Szczęśliwi kości pomordowanych wieszono umieszczono w 2 trumnach, które pogrzebano. Nad mogiłą przemawiał ob. Zborowski, który podkreślił, że Polacy nie chcą więcej wojny i dlatego stoją na straży pokoju świata przy boku ZSRR.

* **Uroczystość wręczenia** przedchodniego sztandaru nagrody w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy państwowych wytwórni sprzętu mechanicznego odbyła się w ub. środę w teatrze Melodram. Sztandar zdobyła załoga zakładu Nr 5.

* **Pracownik Elektrowni Łódzkiej** ob. Zygmunt Mendasik wykonał w/g własnego pomysłu odłącznik wykretne, niezbędne do funkcjonowania podstacji transformujących prąd elektryczny.

Dowiadujemy się, że w tej chwili nie ma obaw ze strony Wydziału Oświaty aby zaplanowane remonty nie zostały na czas wykończone. Trudności materiałowe nie istnieją, a pewne braki finansowe uda się na pewno usunąć dzięki przyrzeczenym kredytom dodatkowym. (Kas)

Operacja

Przykrzy widok przedstawia obecnie odcinek Al. Kościuszki od ul. Struga do Zamenhafa po parzystej stronie ulicy. Wycina się tam bowiem stojące długim szeregiem piękne, stare drzewa. Liczni przechodnie kierują pod adresem władz miejskich pełne oburzenia słowa.

Trudno się temu dziwić. Ludzie niechętnie zazwyczaj przyjmują wszelkie zmiany, choćby one później okazały się pożyteczne i celowe. Tak się przedstawia sprawa z drzewami przy Al. Kościuszki.

Jak nas informuje w tej sprawie Wydział Komunikacji Zarządu Miejskiego, obecna „operacja” jest podyktowana koniecznością. Rosnące dotychczas drzewa musiały ustąpić miejsce dla linii tramwajowej.

W związku z tym zmienić się zupełnie wygląd Alci Kościuszki. Stare drzewa, rosnące po nieparzystej stronie ulicy narazie tam pozostaną, natomiast po przeciwległej stronie, w pobliżu domów będą wkrótce zasadzone młode drzewka. Po tych innowacjach projektowana linia tramwajowa znajdować się będzie na środku ulicy.

Liczni spacerowicze i matki dzieci, chętnie przebywający dotychczas w cieniu drzew Al. Kościuszki, będą mieli już w tym roku do rozporządzenia nowy skwer przy końcu tej ulicy. Trawniki i estetyczne kwietniki wzdłuż całej Alci Kościuszki dopełnią reszty na tej reprezentacyjnej arterii Łodzi. (D)

Wydział Oświaty Zarządu Miejskiego w Łodzi zajmuje się sprawami gospodarczymi wszystkich przedszkoli, znajdujących się na terenie naszego miasta w liczbie 43. W ciągu tegorocznych wakacji przeprowadzone zostaną bieżące remonty wszystkich budynków przedszkolnych łódzkich.

Sprawa dnia

15 tys. kg cytryn - 2 lata więzienia

Aleksander Mroziński jako prezes, a Bolesław Korzybski jako sekretarz Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej rozprawdzili ok. 15.300 kg cytryn, przeznaczonych dla świata pracy, po cenach wyższych, niż wolny rynek.

Jak ustaliło śledztwo Łódzka Spółdzielnia Ogrodnicza otrzymała w 1943 r. 2 wagony cytryn, które miały być rozdzielone po cenie 250 zł za kg za pośrednictwem związków zawodowych pomiędzy ludność pracującą.

Tymczasem Mroziński i Korzybski powzięli niewpisaną do księgi protokołów uchwałę, aby część cytryn przeznaczyć dla członków związków zawodowych, a resztę sprzedać po cenie wyższej przypadkowym odbiorcom. W ten sposób ok. 15.300 kg cytryn znalazło się wbrew przeznaczeniu w sklepach prywatnych.

Za nieuczciwe machinacje obaj aspołeczni urzędnicy stanęli przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi, który uznając, że działali oni na szkodę sprawiedliwego rozdzielania towarów pomiędzy ludność pracującą, skazał każdego z nich po 2 lata więzienia.

Abonamenty 20-przejazdowe

W przyszłym tygodniu dyrekcja MZK wprowadza duże udogodnienie dla użytkowników tramwajów miejskich: normalne abonamenty 20-przejazdowe (w cenie 300 zł) ważność abonamentu 3 miesiące licząc od miesiąca nabycia. Sprzedaz bez żadnych ograniczeń, wzrost u konduktorów. Z abonamentów korzyść może na raz więcej osób, ważne są również na przewóz bagażu.

Abonamenty normalne usprawnia prace konduktorów, skracając czas inkasowania należności za przejazd. Również oszczędza czas potrzebny na wyruwanie biletów. Podróźni pozbędą się długich związań z „drobnyimi”.

Nie bez znaczenia są oszczędności, jakie abonamenty przyniosą MZK. Koszt własny wydrukowania 20 biletów wynosi 1,20 zł, natomiast koszt abonamentu 20-przejazdowego wynosi za ledwie 0,38 zł. Biorąc pod uwagę miliony biletów miesięcznie, oszczędności te tworzą właśnie pokaźne sumy. (ol)

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W sali 12 (Lindleya 3), o godz. 20 zebranie ZAMy Kolo Nr 10 wydz. matematyczno-przyrodniczego.

— W lokalach szkoły (Skorupki 6/8), o godz. 19 wieczór dyskusyjny i zebranie Szkoły Pracy Społecznej TUR.

— W Ośrodku Prop. Sztuki (Park Siemkiewicza), o godzinie 19.15 odczyt N. Haldreht, „Pacjanowskiej pt. „Powstania narodowe i rewolucje w sztuce”.

— W lokalu własnym (Wólczajska 5), o godz. 18.30 posiedzenie członków Klubu Literackiego Samorządowców oraz Koła Liter. przy PZPB Nr 7.

— W lokalu Stowarzyszenia Inż. i Techników (Piłsudskiego 135), o godz. 19 odczyt I. Spodeniłowicza pt. „Wpływ brzoźny na jakość tkaniny i wydajność tkalni”.

— W Filharmonii (Narcutowicza 20), o godz. 17 konferencja Zakładowych Komitetów Obrótców Polkoju z terenu Łodzi i województwa.

— W sali „Ogniska” (Moniuszki 4-a), o godz. 19.30 odczyt inż. H. Dorczyńskiego pt. „Fotomontaż”.

Radio

CZWARTEK, 27 kwietnia
12.04 Dziennik, 13.20 Muz. 13.25 Program dnia, 13.30 Konc. 14.00 Kronika rumuńska, 14.15 Komunikaty, 14.20 Muz. 14.50 Sprawy naszego miasta, 14.55 Konc. 15.30 Aud. dla świetl. dziecięce, 15.50 Muzyka, 15.55 Skrzynka PKO, 16.00 Dziennik popoł., 16.30 Aktualności, 16.30 Reportaż ze świetl. PZPB Nr 8 „O przygotowaniach do święta 1 Maja”, 16.45 „O rozwoju krasna tkalniczego” — aud. w opr. K. Zygmunta, 17.00 XXVII aud. z cyklu: „Słuchamy muzyki”, 17.05 Rozmawiamy, 17.40 „Śpiewamy pieśni młodzieżowe” aud. w opr. mgr. M. Drobneń, 18.05 Odpowiedzi na listy, 18.15 „Pieśni masowe” w wyk. Ork. i chóru FR p/d A. Taraskiego, 18.40 Wszelchnia Radio, 19.00 „Orieta Rewolucji” — słuchowisko, 20.00 Dziennik wiecz., 20.40 Koncert wcz., 21.30 Muzyka Bacha, 22.00 „Projektwa pana Bronzka” — opow. J. Drdy, 22.20 Pielętni filmowy J. Stefański pt. „Strój galowy”, 22.30 Kwadrans melodi, 22.45 W aud. poet. „Kantata Pierwszomajowa” — w opr. St. Wygodzkiego, 22.58 Program lok. na jutro, 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na dzień nast. 23.15 Muz. kameralna, 24.00 Zakochanie audycji — hymn.

Za „interwencje” i „manipulacje” kary więzienia

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanęli w dniu 24 bm. b. naczelnik PUR, Oddział w Pabianicach Piotr Gieduszek oraz jego podwładny b. inspektor Juliusz Jurewicz.

Obaj ci urzędnicy wykorzystując ciężkie położenie repatriantów w latach 1947-48 przyjmowali „japówki” za przydzielanie gospodarstw pomieckich, za zezwolenia na sprzedaż inwentarza oraz za inne „interwencje” i manipulacje. W ten sposób na przeszerzeni jednego niemal roku Jurewicz pobrał za rzekome koszty podróży interwencyjnych o-

raz tzw. kosztu załatwiania spraw w sześciu przypadkach ok. 53.000 zł oraz 4 dolary amerykańskie, a Piotr Gieduszek — 20.000 zł i 2 dolary.

Sąd skazał: Juliusza Jurewicza na jeden rok więzienia, a Piotra Gieduszka — na dwa lata więzienia. W uzasadnieniu wyroku Sąd podniósł moment szkodliwości społecznej samego przepukstwa jako przestępstwa demoralizującego tak urzędników, jak i społeczeństwo oraz pozbawiającego to społeczeństwo wiary w bezstronność i sprawiedliwość przed stawicielami władzy w Polsce Ludowej. (ra)

Mały felieton

Bony a la grzanka i książka zażaleń a la widmo, czyli dramat w 1 akcie

Czas akcji: 24. IV. 1950 r. Miejsce akcji: Gospoda Ludowa (Tivoli), Osoby: Żurek, bony, książka zażaleń, kelnerka, kierownik, konsumentka.

Poszła na obiad klubowy. Wykupiła bon, usiadła przy stoliku. Przyszła kelnerka, nałala żupę...

— Proszę panią, w tej żupie pływają trzy bony.

Kelnerka pościła w odpowiedzi najpiękniejszy ze swych uśmiechów i odpięła w siną dal. Bony zostały w żupie.

Poszła do bufetu poprosiła o książkę zażaleń.

— Nie ma. Jest w biurze — odpowiedziano.

Poszła do biura.

— Nie ma. Jest u kierownika.

Poszła do kierownika. Nie dał książki. Poszedł sprawdzić żupę. Długo badał i stwierdził omyłkę. To wcale nie były trzy bony, to był jeden bon, rozdarty na trzy części, a to przecież zupełnie co innego. Była uparta i jeszcze raz poprosiła o książkę zażaleń. Tłumaczył i perswadował że tak musi być, że tego się nie da uniknąć, bo jak w kuchni jest otwarte okno, to wieje wiatr, a jak wieje wiatr, to bony muszą wpadać do żupy.

Po półgodzinnej dyskusji otrzymała książkę zażaleń. Wpisała i poszła do domu. W związku z tym zapytajemy, czy bony muszą być w żupie i czy książka zażaleń musi być u kierownika i pod jego kontrolą?

Ter.

(51) „AGAPICIE, REKORD POBITY!”



W mieście Bom panował niebawmy wach.
— W tym tłoku nas nikt nie zauważył!
— pocieszał się Pacan. — Mimo, iż na jednego mieszkańca przypada dziesięciu policjantów. — Ale powiedz mi, dlaczego właściciele wrócili do jaskini lwa?
— By wydosłać szczepionkę Mac Gilla, która schwyłała w plecaku, a plecak — w koszarach.

Przyjaciele udali się do restauracji i odbyli naradę. Postanowiono sprzedać motocykl.
Na czarnym rynku panował ruch jak na Kiercejalu. Tylko, że nie sprzedawano tam starego obuwi, lecz nową gamę do żucia, nylony i inne amerykańskie „szczęścia”. Pięć tysięcy mieszkańców miasta Bom handlowało, a sto tysięcy głodowało.

Toteż sprzedać motocykl było bardzo łatwo.
— Nie pytam, czyja to własność — oświadczył handlarz. — Pytam tylko: ile?
— Własność pokatowska — oświadczył Napoleon. — A kosztuje... — tutaj namyślał się. Ale nie skończył zdania, gdy handlarz wyjął gruby plik banknotów i wepchnął mu do ręki.

— Pójdźcie dobrze! — Pacan nabrał znów optymizmu. Jego nastroje zmieniały się z godziny na godzinę. Nie wiedział biedaczysko, że czeka go nieprzyjemna niespodzianka.
Gdy przyjaciele wyszli z obrębu rynku, zagroził im drogę straszny ścierząnt: — Mam was, dezertery!

„PARYŻANKA”
ARTYSTYCZNA CEBOWNIA
Naprawia garderobę bez śladu.
Więckowskiego 6-5, front i p.

PRACOWNIA KRAWIECKA
WOJCIECHOWSKA
przyjmuje wszelkie POPRAWKI
PIOTRKOWSKA 59.
UWAGA! Poprzednia oficyna.

W Y D A W C A:
Spółdz Wyd. „Oświat” „Czytelnik”.
Redakcja i Administracja: Łódź,
Piotrkowska 96 tel. 217-82, 219-02,
204-75 — Dział Sportowy 208-85,
Dział Miejski 207-18. — Dział Ogłoszeń 123-33. — Dział Prenumerat 180-74. — Wieczorem od godziny 17.00 telefon Redakcji tylko 209-02 i Sportowy 208-95.

Redakcja rekopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
Prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” przyjmuje P. P. K. „Ruch” nr konta PKO — VII 857.
Redaktor naczelny:
ANATOL MIRZEKO